Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. ILUSTROWANA Dzisiejszy numer zawiera 12 stron

REPUBLIKA

Rok VIII | ŁÓDŹ, PIĄTEK, 17-go MAJA 1930 ROKU. | CENA NUMERU 25 GROSZY. | Nr. 132

POLSKA MUSI PRZETRZYMAĆ
niekorzystną konjunkturę pożyczkową.
Doradca finansowy rządu polskiego powraca na jesieni do Ameryki,
gdzie stanie na czele wielkiej instytucji bankowo-przemysłowej.

Bukareszt, 15 maja.

Charles Dewey, amerykański doradca przy Rządzie Polskim, bawiący niedawno w Bukareszcie, jako gość rządu rumuńskiego, brał udział w licznych konferencjach z przedstawicielami rządu i przemysłu. P. Dewey w towarzystwie ministra skarbu Madgearu, odwiedził stalownie w Resita oraz port w Constanzy.

W dniu wczorajszym ukazała się w rumuńskiej prasie rządowej sensacyjna wiadomość, że wizyta p. Dewey będzie miała daleko idący wpływ na przyszłe stosunki między Stanami Zjednoczonemi a Rumunją, że p. Dewey, którego stanowisko jako doradcy finansowego w Polsce wygasa na jesieni, niezwłocznie powróci do Ameryki, gdzie stanie na czele wielkiej instytucji bankowo-przemysłowej, która skieruje kapitały amerykańskie do Rumunji i Polski dla rozwinięcia naturalnych zasobów tych krajów.

P. Dewey oświadczył dziennikarzom rumuńskim, że

JEST SZCZEGÓLNIE ZAINTERESOWANY W ROZBUDOWIE WSCHODNIEJ EUROPY,

w szczególności Rumunji i Polski i że jest zdania, że ani Rumunja, ani Polska nie powinny obciążać się pożyczkami, że obydwa kraje powinny wyczekiwać szczęśliwej chwili i dopiero wtedy zaciągnąć pożyczki przy najlepszych warunkach. P. Dewey stwierdził również, że

POLSKA MOŻE SIĘ OBEJŚĆ OBECNIE BEZ ZAGRANICZNEGO KAPITAŁU ORAZ ŻE NAJGORSZE DNI KRYZYSU PRZEMINĘŁY.

Jak się dowiadujemy, p. Dewey zamierza w czerwcu wyjechać do Belgradu coby świadczyło o tem, że i Jugosławja wejdzie w zakres planów p. Deweya.

Dekret o zwołaniu sejmu
ma się ukazać 22 b. m.

Warszawski korespondent „Republiki" (B) telefonuje:

Warszawska prasa popołudniowa podaje jednobrzmiące wiadomości, jakoby w dniu 22 bm. t.j. w przeddzień upływu konstytucyjnego terminu miał się ukazać dekret p. Prezydenta o zwołaniu sesji sejmu i senatu na sesję nadzwyczajną. Wiadomość ta potwierdza podaną przez nas informację o tem, że sejm będzie w terminie konstytucyjnym zwołany przez p. Prezydenta.

Jednocześnie kancelarja sejmu publikuje wykaz projektów ustaw, które są przez komisje sejmu opracowane i są gotowe do uchwalenia ich przez sejm. Na czele tego wykazu figuruje nowela do ustawy o podatku obrotowym, projekt ustawy o dodatkowych kredytach na pomoc dla bezrobotnych. Następnie projekt ustawy o funduszu eksportowym, projekt ustawy o skupie kolei Fabryczno-łódzkiej, projekt noweli do ustawy o monopolu spirytusowaego wreszcie załatwienie zamknięć rachunkowych za lata ubiegłe.

Pogrzeb Orkana
odbędzie się na koszt państwa.

Warszawa, 15 maja
(Polska Agencja Telegraficzna).

Pan Prezydent Rzeczypospolitej polecił panu wojewodzie krakowskiemu Kwaśniewskiemu złożyć wyrazy współczucia rodzinie ś. p. Władysława Orkana i wieniec od siebie na trumnie zmarłego poety.

Pogrzeb Władysława Orkana odbędzie się na koszt państwa.

W pogrzebie wezmą udział przedstawiciele Podhala, reprezentanci władz państwowych, świata literackiego, organizacyj społecznych i t. p. Przybyć ma także delegacja 4 pp. leg., którego zmarły był oficerem.

Radek pogodził się ze Stalinem.

Ryga, 15 maja.

Z Moskwy donoszą, że Karol Radek, któremu, jak wiadomo, niedawno powierzono kierownictwo komunistycznej międzynarodówki organizacyj zawodowych, obecnie mianowany został również członkiem zachodnio-europejskiego biura międzynarodówki komunistycznej. Nominacja ta oznacza powrót jego do życia politycznego. Radek pojednał się ze Stalinem i obecnie popiera jego politykę.

Świadectwa kwalifikacyjne
będą wkrótce zniesione.

Warszawski korespondent „Republiki" (B) telefonuje:

Ministerstwo spraw wewnętrznych wykończyło projekt rozporządzenia o dokumentach upoważniających do przekroczenia granicy (paszporty) i rozesłało ten projekt do uzgodnienia między zainteresowanemi ministerstwami.

W najbliższym czasie odbędą się w ministerstwie spraw wewnętrznych konferencje dla ostatecznego uzgodnienia projektu, który dotyczy głównie zniesienia t. zw. „świadectw kwalifikacyjnych" wymaganych dotąd przy uzyskaniu paszportu na wyjazd zagranicę.

Rokowania angielsko-arabskie
zostały zerwane.

Berlin, 15 maja

Donoszą z Londynu: Rokowania między delegacją arabskiego komitetu wykonawczego a rządem brytyjskim zostały zerwane. W dn. 23 maja delegacja opuszcza Anglję. Otrzymała ona z Jerozolimy telegram, wyrażający aprobatę komitetu wykonawczego na zerwanie pertraktacyj i podkreślający, że minimalne ustępstwa, jakich komitet oczekuje od rządu brytyjskiego są: uznanie niepodległości Palestyny oraz federacji arabskiej Postulaty wysunięte przez delegację w toku rokowań, zawierały m. in. żądanie przekazania administracji Palestyny rządowi odpowiedzialnemu przed parlamentem, który składem swym odpowiadałby stosunkom narodowościowym kraju. dalej wydanie zakazu sprzedaży ziemi obywatelom żydowskim, podziału gruntów między obywateli żydowskich i arabskich, stosownie do procentowego składu ludności, uregulowania spraw emigracyjnych przez arabsko - żydowską komisję parytetyczną z neutralnym przewodniczącym na czele.

Obniżenie podatku obrotowego
od artykułów spożywczych

Warszawski korespondent „Republiki" (B) telefonuje:

Sprawa zniżki podatku obrotowego dla drobnych i detalicznych sprzedawców, została pomyślnie rozstrzygnięta okólnikiem, który ministerstwo skarbu rozesłało obecnie wszystkim Izbom skarbowym, podając im do wiadomości, że na zasadzie wyroku Najwyższego Trybunału Administracyjnego, należy stosować nie jak dotychczas 2 proc. stawkę, lecz 1 proc. od obrotów, uzyskanych przy detalicznej lub drobnej sprzedaży artykułów spożywczych pierwszej potrzeby (artykuł 7 p. C ustawy o państwowym podatku przemysłowym) z oddzielnego zakładu handlowego obsługującego zakład przemysłowy względnie rzemieślniczy, należący do tego samego właściciela, jak również od obrotów uzyskanych ze sprzedaży powyższych artykułów, bezpośrednio w takim zakładzie wyprodukowanych.

Premjer Sławek na Zamku.

Warszawa, 15 maja.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Pan prezes Rady Ministrów Walery Sławek udał się w dniu dzisiejszym w godzinach południowych na Zamek gdzie był przyjęty na audjencji przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej.

24-godzinny strejk robotników całego świata,
jako demonstracja przeciwko wojnie.-Uchwały kongresu górników

Kraków, 15 maja

Na dzisiejszem przedpołudniowem plenarnem posiedzeniu kongresu górników dyskutowano pod przewodnictwem delegata francuskiego Vigne nad sprawą odszkodowań za nieszczęśliwe wypadki oraz choroby zawodowe (referat Bergschultza — Niemcy) oraz rozpoczęto debatę nad szczególnie ważnem sprawozdaniem delegata angielskiego Cooka, dotyczącem ujednostajnienia metod ustalania płac zarówno w poszczególnych krajach, jak i na terenie międzynarodowym, oraz rozjemstwa w sporach między górnikami i właścicielami kopalń.

Przed rozpoczęciem debaty, przewodniczący zakomunikował decyzję egzekutywy w sprawie zaproponowanej na wczorajszem posiedzeniu kongresu przez delegata francuskiego Quintin'a rezolucji w kwestji zwalczania wojny, do magającej się ogłoszenia 24 godzinnego strajku generalnego robotników całego świata, jako demonstracji przeciwko wojnie. Jak wiadomo, delegacja niemiecka zażądała wczoraj odłożenia tej rezolucji celem ponownego jej sformułowania.

Rezolucja ta, zaproponowana przez delegata Quintin'a, protestuje przeciwko potęgującym się zbrojeniom wszystkich państw, które, mimo istniejących w traktatach międzynarodowych zapewnień o utrzymaniu pokoju i mimo wszystkich konferencyj międzynarodowych, są przeprowadzane, uważa, że robotnicy całego świata, fizyczni i umysłowi, powinni wszelkimi, stojącemi do dyspozycji środkami przeciwdziałać wojnom wszelkiego rodzaju. Aby dać wyraz swej woli niedopuszczenia do wojny, kongres uważa za konieczne w danym wypadku **przeprowadzenie 24-godzinnego strajku generalnego robotników wszystkich państw. W tym celu pozostawia się komitetowi międzynarodowemu ustalenie najodpowiedniejszego terminu dla tej demonstracji.**

W myśl decyzji egzekutywy, kongres górniczy postanowił zwrócić się do międzynarodówki związków zawodowych w Amsterdamie o zbadanie wszystkich dróg i środków, zmierzających do skutecznego unicestwienia groźby wojny, przyczem uważa, że najbardziej wskazaną demonstracją byłby 24-godzinny generalny strajk. Wniosek egzekutywy został przyjęty.

Niema wolnych koncesji
tytoniowych i solnych.

Warszawski korespondent „Republiki" (B) telefonuje:

Do ministerstwa skarbu zgłaszane są liczne podania zarówno od uprzywilejowanych osób, prywatnych, jak również i instytucyj społecznych o przydzielenie koncesyj bądź to na hurtownie tytoniowe, bądź to na składy soli i t. p. — Wobec tego ministerstwo skarbu komunikuje, iż podania te nie będą załatwiane pozytywnie, gdyż ministerstwo nie rozporządza już wcale wolnemi koncesjami na hurtownie tytoniowe, wolne składy soli i t. d., ani też wolnemi udziałami w tych że koncesjach, wobec czego zgłaszanie nowych podań o koncesje jest bezowocne.

Francja i Włochy walczą
o hegemonję na morzu Śródziemnem.
Wszystkie narady w Genewie obracały się dokoła porozumienia francusko-włoskiego.

Berlin 15 maja.

Wobec wyczerpania tematu sesja rady Ligi zakończy się już w dniu dzisiejszym zamiast jak planowano, w piątek

Szereg zasadniczych sprawozdań, jak komitetu bezpieczeństwa, komitetu przystosowania paktu Ligi do paktu Kelloga i konferencji rozejmu celnego rada przyjęła bez dyskusji. Omówieniem tych wszystkich problemów zajmie się wrześniowe zgromadzenie Ligi.

Punkt ciężkości obrad obecnej sesji rady leżał nie w posiedzeniach, lecz w prywatnych rozmowach poszczególnych ministrów, w których jedno z korzyścią zostało wyjaśnione:

Jeżeli minister Zaleski zrezygnował z poruszenia przy stole rady sprawy niemieckich podwyżek celnych, lecz kwestję tę poruszył w rozmowie z Curtiusem wskazuje to, zdaniem niemców, na to, iż rząd polski zamierza przeczekać skutki tego kroku niemieckiego na handel polski.

Memorjał Brianda w sprawie europejskiego związku państw, doręczony będzie zainteresowanym rządom dopiero w sobotę, a to na skutek zupełnego niepowodzenia rokowań francusko-włoskich i istniejącego z tego względu napięcia stosunków.

Obie strony doszły do przekonania, że obecnie należy zaprzestać rozmów aż do czasu zwołania zgromadzenia Ligi we wrześniu. *W międzyczasie toczyć się mają bezpośrednie rokowania między Rzymem i Paryżem, przy ewentualnym współudziale Londynu.*

Koła poinformowane twierdzą, że po dyplomatycznem przygotowaniu będzie można przystąpić we wrześniu do omówienia nietylko spraw techniczno morskich, lecz całokształtu problemów interesujących oba państwa.

Berlin, 15 maja.
(Polska Agencja Telegraficzna).

„Vossische Zeitung" donosi z Genewy, że wczorajsze rozmowy ministra Curtiusa i Zaleskiego miały przedewszystkiem za temat sprawę odmowy zezwolenia na urządzenie polskiej wystawy w Berlinie jak równie sprawę nowych niemieckich ceł rolniczych.

Genewa, 15 maja.
(Polska Agencja Telegraficzna)

Szwajcarska Agencja Telegraficzna. Na dzisiejszem ostatniem posiedzeniu rady Ligi Narodów przedewszystkiem złożone zostało sprawozdanie o wynikach prac ostatniej sesji komitetu rozjemstwa i bezpieczeństwa, przyczem sprawozdawca zaproponował, aby opracowany przez ten komitet projekt konwencji w sprawie wzmożenia środków dla zapobieżenia wojnie i niesienia pomocy państwu zaatakowanemu przekazany został najbliższemu zgromadzeniu Ligi Narodów oraz, aby zalecić rządom przysłanie na to zgromadzenie delegatów już upoważnionych do podpisania wzmiankowanej konwencji. Rada Ligi wniosek ten uchwaliła.

Następnie minister Henderson złożył oświadczenie w sprawie Palestyny, przypominając, że sprawozdanie wysłanej do Palestyny komisji śledczej zostało już ogłoszone. Na końcu rada omówiła sprawę dwóch petycyj mniejszości Polskiego Górnego Śląska, odkładając załatwienie do wrześniowej sesji.

Wreszcie na swem ostatniem poufnem posiedzeniu rada Ligi przyjęła do wiadomości, że rząd angielski mianował genewskiego sędziego Karola Barde'a, b. szwedzkiego ministra spraw zagranicznych Löfgrena i b. gubernatora Sumatry von Kempena na członków komisji, która ma zbadać konflikt żydowsko-arabski w sprawie ściany płaczu i powziąć w tej sprawie decyzję.

Na tem porządek dzienny prac obecnej 59-ej sesji rady Ligi został wyczerpany i sesja rady została zamknięta.

Nowy senat W. M. Gdańska
zajmie się sanacją finansów.

Gdańsk, 15 maja.
(Polska Agencja Telegraficzna).

Komitet plebiscytowy wykończył ostatecznie projekt ustawy w sprawie zmiany konstytucji gdańskiej. Nowy projekt składa się z 10 artykułów. Art. 1 przewiduje, że przyszły sejm gdański składać się będzie z 72 posłów, zamiast 120 jak jest obecnie. Art. 2 zawiera możliwości rozwiązania sejmu. Art. 4 postanawia, że senat wybierany będzie przez sejm na czas nieokreślony. Przyszły senat składać się będzie tylko z 12 senatorów, a nie jak obecnie 24.

***

Gdańsk, 15 maja.
(Polska Agencja Telegraficzna)

W dniu dzisiejszym zakończyły się tu trwające od 7 tygodni rokowania pomiędzy stronnictwami mieszczańskiemi sejmu gdańskiego w sprawie utworzenia nowego senatu w. m. Gdańska. Wybór nowego senatu ma nastąpić na poniedziałkowem posiedzeniu sejmu.

Nowy senat składać się będzie z przedstawicieli nacjonalistów, centrum i zjednoczenia pracy, które to ugrupowania rozporządzać będą w sejmie 63 głosami na ogólną liczbę 120.

Nowowybrany senat będzie miał charakter przejściowy i ma na celu przedewszystkiem uregulowanie finansów w. m. Gdańska.

Wycieczka dziennikarzy żydowskich do Kowna.

Wilno, 15 maja
(Polska Agencja Telegraficzna).

Syndykat dziennikarzy żydowskich zorganizował wycieczkę dziennikarzy żydowskich wileńskich do Kowna, uzyskawszy uprzednio zezwolenie rządu litewskiego. Z Wilna wyjeżdża dziś wycieczka 7-miu dziennikarzy żydowskich pod przewodnictwem senjora dziennikarzy Cetrona. W wycieczce biorą udział: współpracownicy 4-ch żydowskich pism wileńskich, ponadto „Momentu", „Naszego Przeglądu" z Warszawy i korespondent warszawski „Forwardsu" nowojorskiego. Wycieczka udaje się do Kowna drogą przez Łotwę.

Tureckie klejnoty koronne
będą sprzedane.

Londyn, 15 maja.

Wartość przeznaczonych na sprzedaż tureckich klejnotów koronnych ocenia się na 300 milj. dol. Pisma tureckie donoszą, że suma uzyskana ze sprzedaży tych klejnotów, służyć ma złagodzeniu przesilenia gospodarczego.

Krwawy strejk
robotników portowych.

Londyn, 15 maja.

Z Qangoeu donoszą, że strejk robotników portowych, jaki wybuchł w ciągu dnia dzisiejszego, przybrał poważne rozmiary. W rannych godzinach stoczono wielką bitwę pomiędzy kulisami a strajkującymi robotnikami. Policja, która interwenjowała w bójce w pierwszych godzinach została odparta. Dopiero przy użyciu broni została panem położenia. Dziesięć osób zostało zabitych zaś 30 rannych. W Bombaju policja dokonała rewizji u członków rady wojennej kongresu wszechindyjskiego, których po stwierdzeniu materjału obciążającego skazano na 5 miesięcy ciężkich robót.

Habsburgowie przeciwko skarbowi państwa.

Warszawa, 15 maja.

Sąd Najwyższy wyznaczył na dzień 13 czerwca r. b. sprawę książąt Józefa, Fryderyka i Albrechta Habsburgów przeciwko skarbowi państwa o uznanie ich za prawych właścicieli dóbr komory cieszyńskiej. Poprzednio proces został wygrany przez państwo.

Ile zaprotestowano weksli
w Banku Polskim w kwietniu.

W miesiącu kwietniu ogólna suma zaprotestowanych weksli w Banku Polskim wyniosła 15.449 tys. zł., z czego na branżę włókienniczą przypada — 6.227 tys. zł., na rolnictwo — 1.694 tys. zł., przemysł metalurgiczny — 862 tys. zł., przemysł skórzany — 674 tys. zł., przemysł drzewny — 405 tys. zł., reszta zaś w sumie 5. 586 tys. zł. przypada na inne branże.

W marcu r. b. zaprotestowanych weksli w Banku Polskim było na 18 milj. zł., czyli w stosunku do kwietnia r. b. spadek wyraża się w sumie około 3 milj. zł. Stosunek procentowy zaprotestowanych weksli do sumy weksli płatnych w ciągu czterech ostatnich miesięcy r. b. przedstawia się następująco: w styczniu 6.12 proc., (w styczniu r. ub. 3.75 proc.); w lutym — 5.92 proc. (w lutym r. ub. 4.61); w marcu — 5.99 proc. (w marcu r. ub. 5.12); w kwietniu — 5.80 proc. (w kwietniu r. ub. 5.06 proc.).

Popierajcie T. O. Z.

łączy w sobie te dwie ważne właściwości, które winny decydować przy wyborze pasty do zębów a mianowicie: czyści zęby i jest zupełnie nieszkodliwy. Działanie Odolu jest niezrównane.

Walki w cyrku sportowym

Wczorajszy wieczór walk francuskich miał przebieg bardzo emocjonujący.

Pierwsza para: **Pooshof — Fehringer** po 20 minutach zapasów — nie dała rezultatu, mimo widocznej przewagi herkulesa z Frankfurtu.

Druga para: Debie — Myrna — w 23 minucie Debie kładzie przeciwnika rulada z odwrotnego pasa.

Trzecia para: Kraus — Le Favre. Zręczny wytrenowany sportowo Le Favre wyślizguje się z łatwością z niebezpiecznych sytuacyj, w jakie wpędza go wielokrotnie silniejszy mistrz Luksemburgu. Emocjonująca walka nie daje wyniku.

Czwarta para — clou wieczoru: Sztekker — Jaago. Sympatyczny ulubieniec publiczności Jaago, snać zdeprawowany porażką, jakiej niedawno doznał ze strony Pooshofa, zdaje się nie być w formie. Dwa razy udaje mu się schwytać Sztekera w niebezpieczny nelson, jednak — przez cały czas emocjonującej walki przewaga jest widoczna po stronie Sztekera. Wśród olbrzymiego napięcia publiczności mistrz Polski kładzie Jaago w 33-ej minucie kontrparadą przeciw przedniemu pasowi.

Huragan oklasków oraz serdeczne owacje nagrodziły Sztekera za to zasłużone zwycięstwo.

Dziś walczą następujące pary: **Pooshof — Grikis, Jaago — Kley (decydująca), Fehringer — Motyka (decydująca)** oraz **Kraus — Sasorski.**

Już 17 - 19 maja Jutro

LOSEM LICHTENSTEINA KOLEKTURY - NIKNĄ WSZYSTKIM ZMARTWIEŃ CHMURY.

NA CAŁEJ KULI ZIEMSKIEJ MÓWIĄ ŻE

Już 17 - 19 maja Jutro

CIĄGNIENIE I KLASY

21-ej LOTERJI PAŃSTWOWEJ

Szanse kolosalne i niebywałe

Gł. wygr. zł. 750.000 Ogólna suma wygr. 32 miljony

Co drugi los wygrywa!!! Dwie Premje!!!

Szczęśliwe losy w pozostałej niewielkiej ilości są jeszcze u nas do nabycia
Cena losu niezmieniona:

1/4 zł. 10 — 1/2 zł. 20
Cały los zł. 40.—

OBYWATELE! W niedawno zakończonej V klasie 20-ej loterji Państwowej znów padła u nas Główna wygrana zł. 350.000 na № 184.188

Również Premja w 19-ej Lot. Państw. zł. 400.000 na № 110562 padła u nas

A więc wszyscy śpieszcie do nas po kupno szczęśliwego losu! Czas nagli! Wzywamy Was wszystkich po szczęście, fortunę i dobrobyt do nas do nas!

Jedyna Największa i słynna z wielkich i częstych wygranych

Kolektura w Polsce E. LICHTENSTEIN

Łódź, I Oddz. ul. Piotrkowska 72 (Gmach Grand-Hotelu)
II „ „ „ 11

Uwaga! ŁODZIANKI i ŁODZIANIE. Kolportujemy wiele tysięcy ulotek i prosimy wszystkich o zgłaszanie się do nas po szczęśliwe losy.

W państwie bojaźni Bożej.

W swej dwutomowej historji wielkich rodów miljonerskich Stanów Zjednoczonych A. P. opowiada Myers fantastyczne dzieje powstawania fortun spółczesnej elity finansowej i towarzyskiej Vanderbildtów, Harrimanów, Gouldów, Astorów ect.

Bajecznie kolorowe są dzieje ludzi o żelaznych nerwach, miedzianych czołach i gorylowych żuchwach. Wallace i jego fantazje detektywne wydają się przesadnie skromnemi bajeczkami wobec rzeczywistych, niewyimaginowanych epopei późniejszych królów żelaza, nafty, kolei, bawełny, węgla.

Można wyczytać u Myers'a pachnące meksykańską Szeherezadą historyjki o walkach między Gould'em a Harriman'em na tle współzawodnictwa o berło króla kolejowego. Jak to np. pewnego pięknego dnia znikły z powierzchni ziemi dziesiątki kilometrów toru kolejowego wraz z szynami, wagonami i lokomotywami, jak ludzie Gould'a podkładali belki i kamienie pod koła pociągów, biegnących po torach Harriman'a, jak to jeden, to drugi gentleman przekupywał urzędników państw. dla zaszkodzenia zabiegom o koncesję rywala... Piękne to były czasy. Wszystkiego lat temu, kilka dziesiątków.

Dzisiaj inaczej. Instytuty racjonalizacji naukowej i badania konjunktur opracowują plany kampanji dla potentatów przemysłowych i finansowych w Stanach, a gry wojenne dawnego typu toczą się jawnie jeszcze tylko na Wallstreet nowojorskiej, a i to przy pomocy telegrafu, telefonu i radja. Z tym samym coprawda skutkiem, jak w latach 80-ych czy 90-ych.

W Europie krążyły swego czasu legendy o wyczynach amerykańskich. Podziwiano je, ale ich nie naśladowano. Obracano się w granicach legalizmu, co nie przeszkadzało tworzeniu się dynastyj finansowych i przemysłowych równie bogatych i wpływowych, jak amerykańscy młodzi bracia.

Okres wojenny lat 1914—18 i gorączka inflancyjna powołały do życia i wyciągnęły z zakamarków typy nuworyszów. Ale i to przeszło. Ostały się nieliczne, co tęższe okazy. Europa weszła definitywnie w okres racjonalizacji zapożyczając wzory jej ze Stanów Zjednoczonych.

Największe i najszybsze postępy na tem polu poczyniły Niemcy. W Niemczech też, za rządów republiki i udziału w nich socjaldemokracji, doszły do decydującego głosu sfery t. zw. ciężkiego przemysłu i agrarjusze.

W tych to Niemczech zdarzyła się obecnie historja, jakby wyjęta z opowieści Szeherezady amerykańskiej. Historja, która mogłaby i powinnaby się znaleźć w zbiorze legendarnym Myers'a.

Było to tak.

W miasteczku Blankenburg, położonem malowniczo w dolinie Harcu, znajdują się zakłady i fabryki Towarzystwa budowy maszyn i materjałów kolejowych, p. f. „Bema". „Bema" posiada również swą filję w Halberstadt. Oba miasta, Halberstadt i Blankenburg, łączy linja kolejowa, magistrala.

„Bemie", pomimo kryzysu, działo się bardzo dobrze. Opływała w dywidendy i zyski.

Aż tu nagle — piorun z jasnego nieba! Z polecenia prokuratora aresztowano naczelnego inżyniera „Bemy" i jego pomocnika. Przeprowadzono ścisłą rewizję w mieszkaniach wyższych urzędników „Bemy", u obu aresztowanych oraz w biurach fabrycznych.

Cóż się okazało?

Obaj inżynierowie oraz wyżsi urzędnicy firmy oskarżeni zostali o wyrządzenie strat i szkód kolejom Rzeszy, poczcie oraz instytucjom prywatnym.

Od lat kilku zakłady p. f. „Bema" miały umowę z zarządem kolei Rzeszy, na mocy której reparatura wagonów kolejowych z dyrekcji saskiej i turyngijskiej odbywała się w warsztatach tej firmy. Według przyjętego zwyczaju rewizor kolejowy naklejał na wagon potrzebujący naprawy czerwoną kartkę z odnośnym tekstem.

Umowę te wykonywały zakłady „Bemy" bardzo skrupulatnie. Tak skrupulatnie i z takim zapałem, iż z wiedzą zarządu i przy udziale dyrektorów przekupywano urzędników kolejowych, ci zaś z dobrej woli naklejali czerwone kartki na „zdrowe" wagony i odsyłali je do warsztatów reparacyjnych „Bemy". Rzekomo chore wagony przetrzymywano kilka dni w fabryce poczem wraz z odpowiednim rachunkiem za naprawę wysyłano z powrotem do właściwego depo.

Ale i tego było zamało uzdolnionej dyrekcji. Z pomocą uczynnych kolejarzy wyłapywano z linji Halberstadt—Blankenburg cysterny i wagony towarowe, należące do przedsiębiorstw prywatnych, naklejano na nie czerwone kartki i odsyłano do „naprawy".

Nie należy jednak sobie wyobrażać, aby zakłady „Bemy" wogóle próżnowały i nie dokonywały reperacji wagonów istotnie uszkodzonych. Owszem. W taki jednak sposób, iż materjały używane do reperacji nie obciążały rachunku kosztów własnych „Bemy".

Jakże to było możliwe? Zabierano wszystko, co było potrzebne — blachę, śruby, mutry, farby etc. — ze składów kolejowych.

Pierwiastkowe śledztwo wykazało, iż zyski „Bemy" z powyższych źródeł płynące musiały wynieść w ciągu kilku lat dziesiątki miljonów. Stwierdzono również podczas rewizji w biurach fabrycznych, iż cały materjał obciążający który znajdował się w posiadaniu aresztowanych dyrektorów, został zniszczony zawczasu naskutek zlecenia rady zarządzającej.

Najbardziej zostały poszkodowane w tej historji, jakich mało, koleje Rzeszy.

Fantastyczna epopeja „Bemy" ma jednak tło szersze i głębsze, nietylko kryminalne. Wchodzi tu w grę przekupstwo kolejarzy. Rzecz niezbyt możliwa w czasach, gdy koleje niemieckie były instytucją rządową. Kolejarze byli wówczas nieźle płatni. Obecnie, od czasu planu Dawes'a, koleje Rzeszy zostały przejęte przez zarząd utworzonego ad hoc towarzystwa, w skład którego weszli najpotężniejsi przedstawiciele wielkiego przemysłu.

Towarzystwo to przyjęło na siebie zobowiązanie spłacania w myśl planu Dawes'a 660 miljonów marek rocznie na rzecz spłat reparacyjnych. W tym celu wypuszczono obligacje. Aby zabezpieczyć spłaty reparacyjne oraz własne dywidendy, Towarzystwo kolei Rzeszy podniosło znacznie taryfy kolejowe, zredukowało personel kolejowy oraz obniżyło pensje kolejarzy.

Przytem złożyło się tak, iż w zarządzie Towarz. Kolei Rzeszy zasiadał dyr. Siemens, jednocześnie dostawca materjałów elektrotechnicznych dla tej że kolei, radca Klöckner, król żelaza i węgla, dostawca szyn i opału dla kolei, Krupp — dostawca lokomotyw i maszyn, etc. etc. Reżyserem takiego ugrupowania ludzi w zarządzie kolei, którzy byli i są jednocześnie, w jednej osobie wystawcami i wykonawcami zamówień był były dyrektor Reichsbanku, dr. Schacht.

Gdy w pewnej części prasy niemieckiej atakowano z tej racji Schachta i zarząd kolei, zdobył się Schacht z inicjatywy dyr. Siemensa na zręczne posunięcie partjotyczne i zaszachował opinję żądaniem usunięcia z dyrekcji kolejowych i z zarządu kontrolerów-cudzoziemców z ramienia Komisji Reparacyjnej.

Dzięki zręczności Stresemanna żądanie to zostało przeprowadzone i kontrolerów obcych usunięto. „Wzamian" za to spółka Schacht-Siemens osiągnęła redukcję kontrolerów rządowych, krajowców, którzy byli solą w oku dyktatorowi Rechsbanku, wojującemu na całej linji z ministerstwem skarbu Rzeszy, na czele którego stał wówczas dr. Hilferding, reprezentujący partję socjaldemokratyczną, biorącą udział w rządzie b. kanclerza Hermana Müllera, również socjaldemokraty.

I tak się stało za rządów Müllera i Hilferdinga, iż wszechmocny wówczas Schacht oraz popierające go sfery ciężkiego przemysłu, przeprowadziły wszystko,„ co było zaprzeczeniem programu ministra skarbu, autora „Kapitału finansowego" i teoretyka partji socjaldemokratycznej.

Hilferding ustąpił, po nim zeszedł z widowni Schacht, a wreszcie upadł i rząd Müllera.

Został, atoli, w całej pełni system, który pod egidą republiki wydał faktyczną władzę w ręce magnaterji przemysłowej i agrarjuszy.

Tego systemu chorobliwym wykwitem jest niesamowicie fantastyczna historja „Bemy", której może śmiało pozazdrościć Niemcom Ameryka lat 80-ych.

Dlaczego przy tym systemie ucieczka kapitału z Niemiec przybiera rozmiary nieobserwowane od czasu inflacji dlaczego, jak podają np. pisma niemieckie w jednym tylko dniu 8 maja rb. zdeponowano w bazylejskim banku kantonalnym 12 miljonów marek na rachunek klijentów niemieckich? — to inna historja.

Częściową odpowiedź na to pytanie dają cyfry, stwierdzające 2.502.000 bezrobotnych w Rzeszy.

W. P—skł.

Stalin obawia się zamachu

i nie przyjmuje pokarmów bez uprzedniego zbadania przez lekarza.

Paryż, 15 maja.

Organ Kiereńskiego, „Dni", donosi z Moskwy, że, ze względu na zaostrzenie walk wewnętrznych w partji komunistycznej, utworzono specjalny oddział dla ochrony osobistej Stalina.

Stalin nigdzie nie pokazuje się bez strażników, nieodstępujących na krok od dyktatora sowieckiego. Nawet na posiedzenia biura politycznego partji, Stalin przychodzi w otoczeniu straży. Nie ufając nawet bliższym współpracownikom. Stalin wydał rozkaz przeprowadzenia rewizji osobistych, oraz odbierania broni nawet najwyższym przedstawicielom władz, udającym się do niego na konferencje.

Sam Stalin również nie rozstaje się z bronią. W obawie przed zamachem ze strony swoich wrogów, Stalin nie przyjmuje żadnych potraw i wody bez uprzedniej próby przez specjalnie w tym celu znajdującego się przy Stalinie lekarza, narodowości gruzińskiej.

Powodem wzmocnienia środków ostrożności była tajemnicza śmierć jednego z sekretarzy Stalina wskutek zatrucia. W związku ze zbliżającym się kongresem partji komunistycznej, bliższe otoczenie Stalina nie ukrywa, iż w razie gdyby elementy opozycyjne zdołały zebrać większość przeciwników Stalinowi, kongres zostanie natychmiast rozpędzony przez jego zwolenników, a Stalin zarządzi nowe wybory delegatów i zwoła nowy kon

Rokowania polsko-rumuńskie

nad zawarciem traktatu handlowego.

Rokowania handlowe polsko-rumuńskie posunęły się znacznie naprzód.

Przeważna część tekstu jest już opracowana i uzgodniona między obydwowa delegacjami.

Obecnie przewodniczący delegacji rumuńskiej p. Cezar Popescu wyjechał do Bukaresztu, celem ustalenia z rządem rumuńskim listy żądań stawek konwencyjnych ze strony rumuńskiej.

P. Popescu powraca do Warszawy w przyszły czwartek wraz z kilkoma ekspertami. Do tego czasu zostanie opracowana również lista żądań stawek konwencyjnych ze strony polskiej. Wymiana tych list nastąpi w czwartek, 15 b. m.

Mimo wyjazdu przewodniczącego delegacji rumuńskiej prac nie przerwano.

Wybuch pocisku

z pola bitwy

Nowogródek, 15 maja.

We wsi Obuchowszczyzna (województwo nowogrodzkie) miejscowy rolnik, Bazyli Krawczynis, znalazł w okopie z czasów wielkiej wojny pocisk. Krawczynis zabrał ten pocisk z sobą do domu i zaczął przy nim manipulować.

Nagle pocisk eksplodował urywając Krawczynisowi obie nogi i raniąc ciężko córkę sąsiada Krawczynisa. Dom w którym nastąpił wybuch pocisku, został doszczętnie zniszczony.

Listy gończe

za redaktorem pisma komunistycznego

Wiedeń, 15 maja.

Komunistyczny dziennik wiedeński „Rote Fahne" został skonfiskowany za artykuł nawołujący robotników do natychmiastowego strajku tworzenia bojówek w fabrykach i rozbrajania policji.

Jednocześnie wydano nakaz aresztowania pod zarzutem zdrady stanu redaktora odpowiedzialnego tego pisma Rudolfa Homolki, który zbiegł i ukrywa się przed policją.

Ambasador Willys w drodze do Europy.

Nowy Jork, 15 maja.

(Polska Agencja Telegraficzna).

Ambasador Stanów Zjednoczonych w Polsce p. Willys odpłynął dzisiaj do Europy.

Sport.

—o—

Przygotowania powiatu

łódzkiego do święta w Spale.

Jak się dowiadujemy powiat łódzki przygotowuje się bardzo energicznie do święta w. f. i p. w. w Spale. W zawodach spalskich wezmą udział z powiatu dwie drużyny strzeleckie, drużyna koszykówki gimn. państwowego w Zgierzu, drużyna siatkówki i hazeny oraz drużyna lekkoatletyczna, składająca się z 54 zawodników z całego powiatu wybranych po zawodach eliminacyjnych.

Wspaniały skok

o tyczce kobiety.

Podczas zawodów lekkoatletycznych w Moskwie panna Romanow pobiła rekord, skacząc o tyczce 251 cm.

Rekord ten dotychczas jednak nie został uznany przez Międzynarodowy Związek.

Austrja—Anglja 0:0.

Międzypaństwowy mecz piłkarski Austrja - Anglja rozegrany ubiegłej środy we Wiedniu zakończył się wynikiem nierozstrzygniętym 0:0, przyczem obie drużyny reprezentacyjne wykazały słabą formę.

Zawodom przyglądała się rekordowa ilość widzów.

Jeszcze trzy kursy

dla kierowników sekcji.

W Warszawie odbyła się ostatnio konferencja działaczy piłkarskich, na której uznano, że wyniki pierwszego kursu dla kierowników sekcji piłkarskich są bardzo dobre. Postanowiono dążyć do uruchomienia w okresie letnim dalszych trzech kursów.

Zjazd gwiaździsty do Łodzi.

W związku ze zjazdem gwiaździstym do Łodzi — firma CITROEN, która od roku ubiegłego posiada w Warszawie własną montownię, celem zapoznania szerokich sfer publiczności ze swemi wyrobami, cieszącemi się u nas oddawna zasłużonem powodzeniem, urządza pokazy w dn. 17 i 18 b. m.

Pokazy te urozmaicone będą demonstracjami samochodów — gąsienicowych CITROEN — Kegresse.

Najnowsze modele samochodów CITROEN można oglądać w firmie E. Tesche, Piotrkowska Nr. 175.

Najlepsi automobiliści atakują

zeszłoroczny rekord mistrza Łodzi Szwarcsteina.

Żadna impreza sportowa w Łodzi nie budziła takiego wielkiego zainteresowania, jak niedzielne wielkie wyścigi samochodowe i motocyklowe na szosie Dobroń—Pabjanice, organizowane przez Łódzki Automobilklub. Przedewszystkiem ze względu na start najwybitniejszych polskich kierowców samochodowych, którzy ubiegać się będą o tytuł mistrza Polski, oraz na spodziewane bicie rekordów Polski.

Przeglądając listę zwycięzców z trzech ubiegłych lat widzimy coraz wspanialsze wyniki.

W roku 1927 mistrz Polski Henryk Liefeld ma najlepszą bezwzględną szybkość dnia 126,4 km/godz. na sam. Austro-Daimler, a pani Halina Poznańska najlepszy czas pań 85 km/godz.

Rok następny przynosi znaczne poprawienie wyników. W kategorji wozów wyścigowych Bronisław Frühling ma już lepszą bezwzględną szybkość dnia 138.5 km/godz., na sam. Bugatti, a nawet drugi w tej kategorji dr. Robert Vetterli ma czas lepszy od Liefelda — 129.3km/godz. Najlepszy wynik pań należy do Haliny Poznańskiej 98 km/godz.

Wyniki z roku 1929 były już ogólną sensacją. Wszyscy trzej zawodnicy w kategorji wozów wyścigowych biją bezwzględnie rekordy Frühlinga. Mistrzostwo Łodzi zdobywa Stanisław Szwarcstein na sam. Bugatti mając najlepszy bezwzględną szybkość dnia 152.581 km/godz. Mistrz Polski Jan Ripper ma wynik 147.747 km/godz. a Edward Zawidowski — 146,526 km/godz. Również w klasie pań Halina Poznańska bije rekord łódzki, przekraczając setkę — 102.620 km/godz.

Sądząc z tego postępu wyniki niedzielne winny być znacznie lepsze, lepsze są bowiem warunki. Przedewszystkiem idealny wprost stan nowowybudowanej szosy zupełnie prostej pozwala nam przypuszczać, że w Łodzi ustanowiony zostanie rekord Polski. Zgłoszenia zawodników w dalszym ciągu wpływają. Według wszelkiego prawdopodobieństwa zobaczymy zażartą walkę, jaka się rozegra o tytuł mistrza Łodzi pomiędzy mistrzem Polski Janem Ripperem, obrońcą tytułu mistrza Łodzi Stanisławem Szwarcsteinem, b.mstrzem Polski Henrykiem Liefeldem, Adamem hr. Potockim i Edwardem Zawidowskim

Liefeld odniósł ubiegłej niedzieli wielki sukces międzynarodowy, zdobywając drugie miejsce w wyścigach Zbraslaw-Jiloviszty (Czechosłowacja), które są częścią integralną mistrzostw Europy. Liefeld dał się wyprzedzić zwycięzcy Hans v. Stuck-Austrja) (o 4 sekundy, mając za sobą cały szereg pierwszorzędnych kierowców.

Jak już donosiliśmy, obok wyścigów automobilowych odbędą się również, po raz pierwszy i wyścigi motocyklowe, do których zgłosiło się piętnastu motorzystów. Lista motorzystów do niedzielnego wyścigu została zamkniętą i przedstawia się następująco. Kategorja wozów z przyczepką: Kołakowski (A. J. S.), Kestenberg (Harley Davidson), Mentzel (B.M.W.), Nestler (D. K. W.), Steinert (B.M.W.). Motocykle pojedyńcze: Buckley (Carlthorpe), Nagel (A.J. S.), Riedel (Motosachote), Jung (New-Imperial), Wegner (B.S.A.), Nestler (A. J.S.), Zwiezdowski (O.E.C.), Steinert (B.M.W.), Meister (D), Grimeisen (B. S.A.).

Jak więc widzimy, niedzielne wyścigi zapowiadają się niezwykle interesująco.

DŹWIĘKOWY
KINO TEATR
CAPITOL
3-ci tydzień
Rekord powodzenia
Największy film dźwiękowy świata
Arka Noego
Ceny miejsc zniżone.
Wszystkie miejsca na parterze zł. 1,50 balkon 1 zł.
Na I-sze seanse wszystkie miejsca zł. 1.
Początak o godz. 6, 8, 10
W soboty i niedziele o 2.

Samochody używane.

Samochód Citroen nigdy nie traci swej wartości.

Wybór samochodu jest rzeczą bardzo trudną. W stanie nowym każdy samochód jest mniej lub więcej ładny, szybki, wygodny i pewny. Dopiero czas pozwala zdać sobie sprawę z jego rzeczywistej wartości.

Samochody CITROEN należą do tych nielicznych, które stale zachowują swą pierwotną wysoką jakość. Zawdzięczają to one w pierwszym rzędzie doskonałości materjałów, użytych w produkcji. Pozatem oryginalne ujęcie pewnych zasadniczych szczegółów konstrukcyjnych nadaje im wyjątkową wysoką wartość.

Jednolita stalowa karoserja, jedyna w swoim rodzaju, stanowiąca jedną całość z podwoziem, które wzmacnia — nie ulega nigdy zniekształceniom i jest nadzwyczaj odporna, co zabezpiecza pasażerów od skutków ewentualnych wypadków. Hamulec nożny servo pneumatyczny Westinghouse na 4 koła, spotykamy jedynie na samochodach bardzo drogich, niezależny hamulec ręczny, działający na wał transmisyjny, nisko położony środek ciężkości oraz duży rozstaw osi i szeroki rozstaw kół (szerokość toru), dają zupełną gwarancję bezpieczeństwa, nawet przy gwałtownych zakrętach i na najgorszych drogach. Przy takich warunkach bezpieczeństwa można śmiało i pewnie rozwijać duże szybkości, które umożliwia nowoczesny, elastyczny, potężny silnik.

Samochody CITROEN, dzięki swym niezrównanym zaletom i swej wyjątkowej trwałości, które zaszczytnie wyróżniają je z pośród innych marek, cieszą się dużem powodzeniem nietylko, jako samochody nowe, lecz nawet po dłuższem użyciu zawsze znajdują chętnych nabywców i to po nadzwyczaj wysokich cenach. Przyczynia się do tego również doskonała obsługa, gdyż wszystkie składy fabryczne, gęsto rozsiane w całym kraju, posiadają stale na składzie części zapasowe do wszelkich modeli narówni z najnowszemi.

Zawsze nadchodzi dzień, kiedy pragnie się stary samochód zamienić na nowy, a wtedy cena sprzedażna samochodu starego gra dużą rolę. Wybór samochodu CITROEN umożliwia tę zamianę bezsprzecznie na najdogodniejszych warunkach. Fachowcy określają samochody CITROEN jako najwyższą wartość za najniższą cenę.

Dnia 18 maja r. b. odbędzie się w Łodzi po raz pierwszy pokaz samochodów Gąsienicowych CITROEN-Kegresse.

Powyżej podajemy b. ciekawe zdjęcie z pokazów tych samochodów podczas targów poznańskich.

Eliminacyjne zawody zapaśnicze

odbędą się w nadchodzącą niedzielę na stadjonie Widzewskiej Manufaktury.

Jak się „Republika" dowiaduje, organizuje Łódzki Związek Atletyczny w nadchodzącą niedzielę na stadionie Widzewskiej Manufaktury o godz. 15-ej po południu wielkie eliminacyjne zawody zapaśnicze oraz podnoszenia ciężarów.

W zawodach powyższych wezmą udział najpoważniejsze sekcje atletyczne w okręgu łódzkim, a mianowicie: Bar Kochba, Siła, Widzewska Manufaktura, Unja oraz Kruschender.

Startować będą w tych zawodach wszyscy mistrze okręgowi oraz mistrze Polski w podnoszeniu ciężarów, nic dziwnego więc, że niedzielna impreza cięż koatletyczna wywołała duże zainteresowanie wśród zwolenników tej gałęzi sportu.

Warto zaznaczyć, że po tych zawodach ustalony zostanie skład reprezentacji Łodzi w zapasach i podnoszeniu ciężarów, który walczyć będzie z reprezentacjami Warszawy i Krakowa.

Pertraktacje z okręgowemi związkami już zostały zakończone.

Na zakończenie niedzielnej imprezy odbędzie się dekoracja okręgowych mistrzów. W czasie przerw przygrywać będzie orkiestra X oddziału straży ogniowej.

W razie niepogody zawody te odbędą się o tej samej porze na sali Widzew. Manuf. przy ulicy Rokicińskiej 81.

Przed niedzielnym biegiem

Pabjanice—Rzgów - Łódź.

W nadchodzącą niedziele odbędzie się na terenie Pabjanice — Rzgów — Łódź 15 kilom. bieg lekkoatletyczny organizowany przez Ł. O. Z. L. A.

Start odbędzie się w Pabianicach o godz. 9-ej rano. Meta na ul. Rzgowskiej. Do biegu tego zgłosiły już swych zawodników kluby: Ł. K. S., Zjednoczone Kruschender, TUR, Strzelec (Łódź-powiat) i Strzelec (Łódź-miasto).

Spodziewane są również zgłoszenia drużyny policyjnej oraz innych sekcji

Okręgowy Związek Lekkoatletyczny wprowadza w niedziele swego rodzaju inowację, mianowicie telefony na wszystkich punktach kontrolnych oraz głośniki, które na całej trasie informować będą o stanie biegu, zaś w przerwach nadawana będzie muzyka z płyt gramofonowych.

AMERYKANIE GŁOSZĄ:

mieć szczęście w życiu — znaczy korzystać z nadarzającej się szczęśliwej okazji. Taką sposobność zdobycia majątku i zamożności daje właśnie Państwowa Loterja Klasowa. Drobna kwota 10 złotych (ceny losów: ćwiartka — zł. 10, połówka — zł. 20, cały — zł. 40) otwiera każdemu wrota do głównej wygranej 750.000, 350.000, 250.000, 150.000, 100.000, 80.000, 75.000, 60,000, 50.000, 40.000, 25.000, 20.000, 15.000, 10.000, 5.000 itd. na ogólną

sumę 32 miljony Złotych.

Co drugi los wygrywa! *tak, że jeśli ktoś kupuje dwa losy, to może z niemal matematyczną pewnością oczekiwać wygranej, bowiem istnieje prawdopodobieństwo 1:1. Wybrać należy kantor, mający ogólnie największą sumę wygranych. Kantorem takim, który jest NAJWIĘKSZĄ I NAJSZCZĘŚLIWSZĄ KOLEKTURĄ W KRAJU JEST*

„NADZIEJA" we Lwowie, przy ulicy Sykstuskiej 6,

zwłaszcza, że długoletnie doświadczenie wykazało, iż graczom tego kantoru sprzyja stale niebywałe szczęście. Od szeregu lat wypłaca „NADZIEJA" w każdej bez wyjątku Loterji główne wygrane, dlatego bezsprzecznie zasługuje na miano najszczęśliwszego kantoru Loterji. Tysiące ludzi wzbogaca rok rocznie zakupienie losów Loterji Państwowej. Kolektura „NADZIEJA" znana jest w całym kraju z swej solidności i skrupulatności w załatwianiu klijenteli.

Ciągnienie 1-ej klasy odbędzie się już 17 i 19 b. m.

Ponieważ popyt na szczęśliwe losy kolektury „NADZIEJA' jest kolosalny, należy już dziś wystosować zamówienia następującej treści: Niniejszem zamawiam ——— losów całych po Zł. 40, ——— losów połówek po Zł. 20, ——— losów ćwiartek po Zł. 10, do 1-ej klasy. Należytość w kwocie Zł. ——— uiszczę natychmiast po otrzymaniu losów z blankietem P.K.O., o którego załączenie do losów upraszam. Imię i nazwisko: ———

Dokładny i czytelny adres: ———

MAJ **16** PIĄTEK

Dziś Jana Nep.
Jutro: Paschalisa

Wschód słońca	3.40
Zachód słońca	19.45
Wschód księżyca	2.30
Zachód księżyca	2.52
Długość dnia	17.59
Przybyło dnia	8.39

HASŁO DNIA:

Kup już los w najszczęśliwszej kolekturze

S. JATKA

Piotrkowska 22 — Piotrkowska 66

JUTRO CIĄGNIENIE!

Pobór rocznika 1909.

Kto ma się stawić jutro.

Jutro, w sobotę, w kolejnym dniu poboru rocznika 1909, stawić się mają:

Na komisję poborową nr. 1, przy ul. Zakątnej 82 — poborowi rocznika 1909, zamieszkali na terenie III komisarjatu policji, o nazwiskach na litery S, od Szl do końca i T.

Na komisję poborową nr. 2, przy ul. Ogrodowej 34 — poborowi rocznika 1909, zamieszkali na terenie 4-go komisarjatu policji, a nazwiskach na litery M. P. U. Z.

Na komisję poborową nr. 3 przy Al. Kościuszki 21 — poborowi rocznika 1908 kat. B. uznani za czasowo niezdolnych do służby wojskowej w roku ubiegłym zamieszkali na terenie 10-go komisarjatu policji o nazwiskach na litery od A do Z włącznie. r.

Straszny wypadek tramwajowy

10-letni chłopiec przejechany.

Wczoraj o godzinie 4-ej po południu przy zbiegu ulic Konstantynowskiej i Zachodniej wydarzył się straszny wypadek tramwajowy, którego ofiarą padł 10-letni uczeń Berek Frydman, zamieszkały przy ulicy Konstantynowskiej Nr. 12.

Chłopiec, przebiegając przez jezdnię, chciał wyminąć taksówkę i wpadł pod koła tramwaju. Maszynista nie zdążył wstrzymać wagonu. Nieszczęśliwy chłopiec został zmasakrowany.

Gdy wydobyto go, ociekającego krwią z pod kół tramwaju, zaalarmowane pogotowie w stanie beznadziejnym przewiozło go do szpitala Anny Marji.

Dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują apteki: G. Antoniewicza (Pabjanicka 50), K. Chądzyńskiego (Piotrkowska 164). W. Sokolewicza (Przejazd 19), Rembielińskiego (Andrzeja 26), J. Zundelewicza (Piotrkowska 25), M. Kasperkiewicza (Zgierska 54. S. Trawkowskiej (Brzezińska 56). (b)

Nowy rozkład jazdy na kolejach.

Łódź uzyskała bezpośrednie połączenie z Berlinem, Krakowem, Katowicami, Płockiem i Ciechocinkiem.

Większa ilość pociągów podmiejskich.

Onegdaj nocą (z środy na czwartek) na całym terenie państwa polskiego wszedł w życie nowy rozkład jazdy pociągów osobowych i pośpiesznych. Pierwsza noc według nowego planu jazdy zaznacza się zazwyczaj ogromną ilością uchybień różnego rodzaju w dziedzinie komunikacji kolejowej, lecz w tym roku, dzięki wydanym instrukcjom i zgóry przygotowanym planom, zmiana rozkładu jazdy pociągów odbyła się niezwykle sprawnie. W obrębie łódzkiego węzła kolejowego z konieczności tylko niektóre pociągi, których chwila wprowadzenia nowego rozkładu jazdy (godz. 12 w nocy) zastała w drodze, musiały nieco dłużej zatrzymać się na jakiejś stacji lub też przyśpieszyć biegu, by dostosować się do nowego czasu jazdy. Wczoraj zrana bieg pociągów został już zupełnie znormalizowany.

Nowy rozkład pociągów, przychodzących i odchodzących z dworców łódzkich został, w miarę możliwości, uzgodniony z opinjami przedstawicieli prasy, samorządu łódzkiego, Izby Handlowo-Przemysłowej i Rzemieślniczej.

Dla Łodzi nowy plan jazdy pociągów wprowadza szereg bardzo cennych udogodnień. Uzyskaliśmy więc przedewszystkiem **kilka bezpośrednich połączeń, jak np. z Berlinem, Krakowem, Katowicami, Ciechocinkiem i Płockiem.**

Do dnia 15 maja komunikacja kolejowa z temi miastami odbywała się z przesiadkami na różnych stacjach, co połączone było zazwyczaj z długiem oczekiwaniem i niewygodną podróżą. Ponadto uzyskaliśmy nowy wagon sypialny III-ej klasy na przestrzeni Łódź — Lwów w pociągu odchodzącym z dworca Kaliskiego o godzinie 20.13.

Wreszcie jako inowację uznać należy wprowadzenie pulmanowskich wagonów do pociągu osobowego na linji Łódź — Kraków, odchodzącego z dworca Kaliskiego o godzinie 22.25.

Szczegółowy rozkład jazdy nowych pociągów bezpośredniej komunikacji przedstawia się następująco:

Do Berlina jeden wagon I-ej klasy odchodzi z dworca Kaliskiego o godzinie 22.03. Jest to bezpośrednie połączenie Łodzi ze stolicą Niemiec.

Do Krakowa odchodzą wagony I-ej, II-ej i III-ej klasy (pociąg pośpieszny) z dworca fabrycznego o godzinie 15.55. Komunikacja bezpośrednia.

Do Katowic mamy bezpośrednio wagony wszystkich trzech klas pociągu pośpiesznego, odchodzącego z dworca Fabrycznego o godzinie 20.35.

Do Płocka pociąg bezpośredni osobowy odchodzi z dworca Kaliskiego o godzinie 15.05 i przybywa do Płocka o godzinie 18.43.

Do Ciechocinka odchodzi pociąg bezpośredni osobowy z dworca Kaliskiego o godzinie 9.25, do Ciechocinka pociąg ten przybywa o godzinie 14.08.

Tak się przedstawia nowa bezpośrednia komunikacja z wyżej wymienionemi miastami.

Prócz tego Łódź uzyskała według nowego rozkładu jazdy **nowe dogodne połączenie z Poznaniem.** Jest to nowy pociąg półpośpieszny (cena biletów jak na pociąg osobowy), który odchodzi z dworca Kaliskiego o godzinie 10.04, a do Poznania przybywa o godzinie 14.39. Będzie to więc dla Łodzi najdogodniejsza komunikacja z Poznaniem.

Pozatem powiększono znacznie ilość pociągów na linji **Łódź — Koluszki oraz Łódź — Andrzejów.** Wprowadzono specjalne pociągi świąteczne i poświąteczne biorąc pod uwagę potrzeby łodzian, przebywających na letniskach podmiejskich.

Jednakże nowy rozkład pociągów na linji Łódź — Koluszki zależy w znacznej mierze od frekwencji pasażerów, stwierdzono bowiem, że ostatnio frekwencja na kolejach wogóle zmalała. W niektórych pociągach liczba pasażerów trzeciej klasy wynosi zaledwie 30 proc. wolnych miejsc, w wagonach zaś drugiej i pierwszej klasy dochodzi do 15 proc. Większy ruch zaznacza się na kolejach tylko w soboty i niedziele.

W dniu wczorajszym otworzono nowy przystanek kolejowy w miejscowości Kolumna na linji kolejowej Łódź — Łask. Przystanek ten powstał z inicjatywy właściciela tego miasta - lasu przy wydatnem poparciu władz kolejowych. Nowy przystanek będzie niewątpliwie wielką dogodnością dla łodzian, którzy zamierzają spędzić lato w Kolumnie.

***

W okresie letnim największą plagą na kolejach są pasażerowie „na gapę". Ponieważ na mniejszych stacjach pod Łodzią bileterzy na dworcach nie odbierali biletów od przyjeżdżających pasażerów, przeto jazda na gapę ogromnie się spopularyzowała. W niedziele i święta, gdy pociągi były zapchane publicznością, konduktor w żaden sposób nie mógł w wagonach przekontrolować wszystkich pasażerów. Niektórzy korzystali więc z tej okazji i kupowali tylko bilet peronowy, by móc się wydostać na peron, a potem wsiadali spokojnie do pociągu i dojeżdżali do Andrzejowa lub Gałkówka „na gapę".

Aby zapobiec w tym roku podobnym machinacjom, władze kolejowe wprowadziły na dworcu w Andrzejowie stałą kontrolę biletów.

Niektórzy urządzali się jeszcze inaczej. Kupowali bilet do Andrzejowa, aby w każdym razie móc się wylegitymować i już na dworcu w Andrzejowie sprzedawali lub oddawali bilet komuś, kto jechał do Łodzi, tamten zaś oddawał w Łodzi bilet znajomemu, który kupował tylko peronówkę i jechał po raz drugi za tym samym biletem do Andrzejowa.

I pomyśleć, że te wszystkie zagmatwane kombinacje robiono z biletem, kosztującym zaledwie 80 groszy...

Ego

Bezpieczeństwo w parkach.

Dozorcy biją i maltretują dzieci.

Przed kilku dniami w obszernym artykule zwróciliśmy uwagę miarodajnych czynników na potworne stosunki panujące w parkach miejskich. Stale okupowane przez męty społeczne, są terenem bójek i napaści na obywateli, pragnących wypoczynku na świeżem powietrzu i t. d.

Artykuł nasz nie przebrzmiał bez echa, gdyż oto dowiadujemy się, iż w dniu wczorajszym magistrat zwrócił się do komendy policji w Łodzi, by nad parkami miejskimi rozciągnąć dozór policji, a szczególnie, by posterunki policyjne patrolowały w parkach w dni świąteczne i niedziele. W ten sposób zapewnione zostanie wreszcie bezpieczeństwo publiczności.

W związku z tem jednakże wypada zwrócić uwagę na nieodpowiednie zachowanie się dozorców miejskich w parkach w stosunku do publiczności. Nie wiadomo, kto pouczył ich w ten sposób, ale dozorcy ci uważają, że do obowiązków ich, poza pilnowaniem krzewów i zamiataniem, należy też wymyślanie publiczności oraz ubliżanie jej za jakiekolwiek przekroczenia, powstałe zresztą z nieświadomości.

W dniu wczorajszym dopiero w parku Sienkiewicza miał miejsce wypadek, **że dozorca uderzył małą dziewczynkę za to, że biegła po trawniku.** Na słowa protestu opiekunki dziewczynki, odpowiedział w sposób tak brutalny, że wywołał ogólne oburzenie publiczności, znajdującej się w parku.

Przed mętami społecznemi będzie nas odtąd bronić policja. Któż nas jednak obroni przed dozorcami parkowymi? A może się tem zainteresuje magistrat. k.

Ceny miejsc: zł. 1.—, 2.—, 3.—

„Rycerze Mołostek"

W rolach głównych: ubóstwiana **LILY DAMITA**

oraz niezapomniana para „rywali" **WIKTOR MC. LAGLEN EDMUND OLWE.**

Ponadto: **Iwan Mozżuchin** w towarzystwie przepięknej **Zofji Batyckiej** (Miss Polonii) oraz ulubienicy całej Polski **Jadwigi Smosarskiej.**

Nad program: **Hawajskie Melodje** wyk. przez Chór Murzynów. Pocz. o g. 4 pp., w sob., niedz. i święta o g. 12.

TEATR
MUZYKA SZTUKA

TEATR POPULARNY.

Dziś, piątek, po raz ostatni kapitalna komedja Al. hr. Fredry „Pan Geldhab" z Leopoldem Zbuckim w roli tytułowej.

Jutro, sobota, premjera komedjo - opery J. N. Kamińskiego „Djabeł w zalotach" w 3-ch aktach (8 obrazach) urozmaiconej aktualnemi kupletami i efektownemi ewolucjami tanecznemi.

JÓZEF WĘGRZYN W ŁODZI.

Znakomity nasz artysta **J. Węgrzyn** przybywa ze swym zespołem do Łodzi, tylko **na dwa dni** dla wystawienia w teatrze miejskim w nadchodzący piątek 16 i sobotę 17 b. m. świetnej sztuki R. Scheriffa „Kres Wędrówki".

Sztuka ta grana była w Warszawie, przeszło 100 razy przy stale wyprzedanej sali, a do Łodzi zespół ten przywozi własne dekoracje, kostjumy i rekwizyty. Całość jest wyreżyserowana i przygotowana przez znakomitego reżysera Ryszarda Ordyńskiego.

PORANEK TANECZNY SZKOŁY IRENY PRUSICKIEJ.

Nieprzeciętną artystyczną rozrywką dla dzieci i dorosłych będzie doroczny popis szkoły, cieszący się zawsze wielkiem powodzeniem. Odbędzie się on już pojutrze, t. j. d. 18-go b. m. o godz pół do 12-ej w Teatrze Miejskim, zaś bilety nabywa się w sekr. szkoły, Piotrkowska 57, codz. od 11—1 i 6—7.

Kilkadziesiąt maleńkich tancerek w ślicznych kostjumach, odtworzy przepiękną baśń taneczną, gdyż ujrzymy Jasia i Małgosię, śpiącą królewnę, Śnieżkę, Kota w butach, Tomcia - Paluchа i t. p. Dorosłe ukażą cały szereg pięknych tańców. Występ ten ma przewyższyć wszystkie dotychczasowe popisy szkoły i zapowiada się niezwykle ciekawie.

Z KONSERWATORJUM MUZYCZNEGO H. KIJEŃSKIEJ.

W niedzielę, dnia 18 b. m., o godzinie 16-ej w lokalu Konserwatorjum, Traugutta Nr. 9, odbędzie się wieczorek muzyczny uczniowski. Udział w wieczorku biorą klasy fortepianowe p. Dobkiewicza, Ilcewiczówny, Kijeńskiej-Dobkiewiczowej i Jarzębowskiej; skrzypcowe p. Lewartowicza, Wiłkońskiego; śpiewu solowego p. Różańskiego; zespołowe p. Rydera.

Bilety w cenie zł. 2 i zł. 1 do nabycia przy wejściu na salę.

ANDRZEJ MAREK W ŁODZI.

Pod kierunkiem reżyserskim znanego autora dramatycznego Andrzeja Marka rozpoczęły się próby z głośnej sztuki Szaloma Asza p. t. „Motke Złodziej". Sztuka ta osnuta na tle powieści tłumaczonej na wszystkie języki europejskie, cieszyła się wszędzie niesłychanem powodzeniem.

Autorem polskiej adaptacji „Motke Złodzieja" jest Andrzej Marek, którego świetne kreacje inscenizatorsko - reżyserskie „Mirli Efros", „Golema" i „Dybuka" były zawsze niezawodnemi sensacjami naszego wiosennego sezonu teatralnego

IWAN STESZENKO WŁODZI.

Po dłuższej przerwie, przyjeżdża z Ameryki po wielkich sukcesach artystycznych Iwan Steszenko, znakomity śpiewak rosyjski (bas), ulubieniec łódzkiej publiczności, który w swoim czasie wywarł potężne wrażenie. Znakomity artysta opery w Chicago odśpiewa w czwartek, dnia 22-go b. m., w sali Filharmonji cały szereg najpiękniejszych pieśni i romansów oraz arji operowych. Udział w koncercie bierze znany pianista Feliks Szymanowski. Bilety nabywać można w kasie Filharmonji.

ODCZYT CZERWONEGO KRZYŻA.

Staraniem Czerwonego Krzyża w niedzielę, dnia 18 b. m. o godz. 12 min. 30 w poł. w sali Polskiej Y. M. C. A., Piotrkowska 89, pan dr. Sadokierski wygłosi odczyt n. t. „Zęby, a choroby ogólne".

Wejście na odczyt bezpłatne.

Z „ESPLANADY".

W popularnej cukierni „Esplanada" gości obecnie znakomity zespół koncertowo-jazzbandowy pod dyr. p. Erwina Lugo, solisty opery drezdeńskiej.

Orkiestra ta pozyskała sobie już sympatję publiczności.

Czy nie wstyd wam powiedzieć nie?

Gdy się was zapytają, czyście już widzieli czarujący uśmiech

Chevaliera

i czy znacie jego niezrównane piosenki? **Ponieważ wiemy, że jednak chcielibyście usłyszeć go i jego maleńkiego partnera**

DAVIDA DURANDA

wznawiamy

„Pieśniarza Paryża"

na porankach w sobotę i niedzielę 17 i 18 b. m. od 12 do 2 i od 2 do 4 pop.

Wszystkie miejsca po zł. 1.

Uwaga. Ze względu na wyjątkowe walory artystyczne film ten został dozwolony dla młodzieży.

Z poważaniem

DYREKCJA KINA GRANDKINO.

WODY KOLOŃSKIE PULSA

SKŁAD GŁÓWNY: WARSZAWA, WIERZBOWA 12

Aresztowanie świadka w sądzie

Charakterystyczna sprawa kupiecka w Łodzi

Na wokandzie sądu okręgowego znalazła się w dniu wczorajszym niezwykle charakterystyczna dla stosunków łódzkich sprawa.

Swego czasu kupiec łódzki, Rozencwajg (Nowomiejska 3), znajdując się w opresjach finansowych, zawarł ze swymi wierzycielami dobrowolną umowę pozasądową, tyczącą się częściowego spłacania długów.

Wierzyciele zgodzili się na ten układ, przyczem p. Perec Kon, właściciel składu manufaktury przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 21, który z ich ramienia został wybrany, jako nieoficjalny syndyk, otrzymał towary, stanowiące własność Rozencwajga, jako zabezpieczenie długów.

W dniu 9 października ubiegłego roku do Kona zgłosił się syn Rozencwajga, by razem z nim udać się na zebranie wierzycieli, mające się odbyć w stowarzyszeniu kupców.

P. Kon miał zabrać ze sobą umowę, zawartą swego czasu z wierzycielami, w której było zaznaczone, *jak mają być spłacane zobowiązania i że Rozencwajg zobowiązuje się nie występować do sądu z prośbą o nadzór sądowy.*

Umowa ta jednak mu zginęła.

P. Kon nie podejrzewałby nikogo o przywłaszczenie, gdyby pracownik jego składu Sosnowicz (Wodny Rynek 14) nie oświadczył, iż widział, jak młody Rozencwajg w czasie swej bytności w składzie, wyjął z kasy jakiś dokument i schował go do kieszeni.

Ponieważ Kon posiadał jeden tylko odpis umowy, a drugi mieli Rozencwajgowie, więc wierzyciele nie mieli już żadnego zobowiązania, iż Rozencwajg nie wystąpi do sądu o nadzór sądowy, co nie leżało w ich interesach.

P Rozencwajg wkrótce rzeczywiście wystąpił o nadzór sądowy i uzyskał go, natomiast jednocześnie na syna jego wpłynęła do prokuratora skarga o *przywłaszczenie umowy pozasądowej.*

W dniu wczorajszym Binem Rozencwajg, pociągnięty do odpowiedzialności karnej, stanął przed sądem okręgowym, który sprawę tę rozważał w trybie uproszczonym pod przewodnictwem sędziego Skabiczewskiego.

Oskarżał prokurator Kowalski.

Rozencwajg na sprawie twierdził, że został zupełnie bezpodstawnie oskarżony.

Ze względu na, iż główny świadek oskarżenia, Sosnowicz, na sprawie zeznawał sprzecznie z tem, co mówił na śledztwie, *prokurator polecił natychmiast go aresztować.*

Rozencwajg został uniewinniony.

(dag)

RADJOPROGRAM

WARSZAWA, 1411,8 m.

11.30—11.45 Przegląd prasy krajowej PAT, 11.58—12.05 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorjum Astronomicznego. Hejnał z Wieży Marjackiej w Krakowie, 12.10—13.10 Komunikat meteorologiczny, 13.20—15.00 Przerwa, 15.00 Komunikat gospodarczy, 15.20 „Przegląd wydawnictw perjodycznych" — omówi prof. Henryk Mościcki, 15.45 Kącik krótkofalny (komunikat Polskiego Klubu Radjonadawców), 16.15—17.15 Muzyka z płyt gramofonowych, 17.15 „O letnich przygodach łowieckich" — opowie p. Julian Ejmond, 17.45 Koncert orkiestry mandolinistów pod dyr. A. Szczegłowa, 18.45 Rozmaitości, 19.10 Giełda rolnicza, 1925—19.35 Płyty gramofonowe, 19.3519.50 Prasowy Dziennik Radjowy, 19.58—20.00 Sygnał czasu z Warszawskiego Obserwatorjum Astronomicznego, 20.00 Odczytanie programu na dzień następny, 20.05 Pogadanka muzyczna — wygł. p. Karol Stromenger, 20.15 Koncert symfoniczny z Filharmonji Warszawskiej. Wykonawcy: Orkiestra filharmoniczna, Rudolf Nilius (dyrekcja) i Siegfried Schultze (fortepian). Po koncercie komunikaty: meteorologiczny, policyjny, sportowy, oraz retransmisje ze stacyj zagranicznych.

Czytajcie „EXPRESS WIECZORNY"

Kolonje letnie

dla niezamożnych uczniów.

Jak się dowiadujemy centralne władze szkolne postanowiły zorganizować w roku bieżącym dla uczniów szkół średnich specjalne kolonje letnie. Na kolonje byliby przyjmowani uczniowie, których warunki materjalne nie pozwalają na opuszczenie latem dusznych murów miasta. W tym celu na terenie wszystkich szkół w Polsce przeprowadzony będzie spis uczniów, którzy korzystać będą z kolonji, zorganizowanych przez kuratorja okręgów szkolnych.

Obozy dla młodzieży szkolnej rozrzucone będą na terenie całej Polski.

Równocześnie zorganizowane będą specjalne obozy letnie dla nauczycieli szkół średnich i powszechnych. Nauczycielowie szkół średnich rozlokują się w Wągrowcu, a nauczyciele szkół powszechnych w Szczebrzeszynie, Rudniku nad Sanem, Kaliszu, Wągrowcu, Wymiślinie, i Wilnie. (i).

Baczność dzieci!

P. **Jerzy Bilis,** redaktor „Republiki Dzieci" przyjmuje **dziś**

od 5 do 7 pp.

w lokalu redakcji, Piotrkowska 49 I-sze piętro w podwórzu.

Człowiek—reklama.

Typ wytwornego pana, którego codziennym i nieodłącznym strojem jest dobrze skrojony żakiet, białe rękawiczki i elegancki cylinder spotykany dzisiaj tylko na scenie. To też zrozumiałą sensację wzbudziło pojawienie się takiego wytwornisia na ulicach naszego miasta. Z ust zaintrygowanych przechodniów posypały się najróżnorodniejsze komentarze. Sytuacja pozostałaby niewyjaśniona, gdyby nie tabliczka na plecach z napisem „Fortunę, szczęście i dobrobyt da ci los Lichtensteina".

Reklamowy ten pomysł firmy Lichtenstein uznać trzeba jako trafnie pomyślany i nadzwyczaj oryginalny.

Nieście pomoc najbiedniejszym!

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi **„SPLENDID"**

CENA MIEJSC: Zł. **1,- 2,- 3.**

OSTATNIE DNI! Pierwszy europejski 100% film dźwiękowy

MELODJA SERC

W rolach głównych:

Willy Fritsch—Dita PARLO

Największy dotychczas wszechświatowy sukces filmu dźwiękowego.

Ponadto:

Rewelacja — Z ekranu **DIALOG POLSKI** w niezwykłym **20-sto** minutowym polskim dźwiękowcu. — **Sensacja**

Początek 6, 8 i 10.

Magistrat przeciwko bezrobotnym.

Socjaliści z Placu Wolności opierają się przeznaczeniu prasowego funduszu ogłoszeniowego na głodujący proletarjat.

Sam tylko „Łodzianin" otrzymuje z kasy miejskiej 50.000 zł. rocznie!..

„Metoda subsydjowania prasy z pieniędzy miejskich jest zła i przesądzona na waszą niekorzyść!.:" — oświadcza dygnitarzom magistrackim poseł Waszkiewicz.

Na wczorajszem posiedzeniu Rada miejska miała do załatwienia cały szereg spraw, leżących odłogiem już od dłuższego czasu.

Sprawy te znajdowały się już kilkakrotnie na porządku dziennym obrad rady miejskiej jednakże z powodu kilkakrotnie zakwestjonowanego quorum, nie dochodziło do dyskusji nad nimi.

Mimo to spodziewano się ogólnie, że posiedzenie będzie bardzo ożywione. W myśl naszej zapowiedzi bowiem

SZEREG RADNYCH Z OPOZYCJI PRZYGOTOWAŁ SIĘ DO GENERALNEJ BATALJI I POSTANOWIŁ WYSUNĄĆ PRZECIWKO MAGISTRATOWI CAŁY SZEREG POWAŻNYCH I RZECZOWYCH ZARZUTÓW.

Po otwarciu posiedzenia przez prezesa rady miejskiej inż. **Holcgrebera,** rozpoczęły się interpelacje pod adresem magistratu. Interpelacje te poruszyły sprawy żywo obchodzące ogół społeczeństwa łódzkiego, a ignorowane i odsuwane stale w kąt przez obecnych „ojców" miasta.

W pierwszym rzędzie r. Popielawski poruszył palącą dziś sprawę naprawy chodników na ulicach łódzkich, a szczególnie na ul. Piotrkowskiej. Chodniki te znajdują się w stanie fatalnym i są często przyczyną nieszczęśliwych wypadków. Mimo to, że magistrat w roku ubiegłym obiecał chodniki te naprawić, do dnia dzisiejszego nie rozpoczęto nawet prac w tym kierunku. Wobec powyższego r. Popielawski zapytuje, kiedy magistrat zamierza rozpocząć naprawę chodników.

Z kolei zabrał głos r. Mincberg, który zapytuje magistrat, dlaczego dotychczas nie została zwołana konferencja w sprawie inicjatywy „Republiki" i „Expressu Wieczornego" co do bezpłatnego zamieszczania ogłoszeń magistrackich i przelania całej sumy przewidzianej w budżecie na ten wydatek na zatrudnienie bezrobotnych.

R. Mincberg podkreśla, że sprawa zatrudnienia bezrobotnych jest obecnie najbardziej pilnem zagadnieniem dnia. Magistrat stale przy każdej okazji skarży się na brak funduszów, twierdząc, że tylko z tego powodu, iż nie może w żadnym wypadku uszczuplić swego budżetu niema pieniędzy na zatrudnienie bezrobotnych.

Z chwilą więc, gdy taka inicjatywa powstała i to inicjatywa ze wszechmiar godna poparcia, która umożliwi magistratowi przeznaczenie pewnych sum na cel tak pilny i ważny — dlaczego magistrat dotychczas w sprawie tej nie zabrał głosu.

Wobec powyższego r. Mincberg zapytuje, kiedy magistrat zamierza zwołać konferencję dla omówienia tej sprawy.

„Nieścisłości magistrackie".

Następnie zabrał głos inż. **Wojewódzki.** W pierwszym rzędzie poruszył inż. Wojewódzki sprawę nieścisłości, jakie znajdują się w protokułach z posiedzeń rady miejskiej.

— To jest rzeczą niezmiernie charakterystyczną — mówił inż. Wojewódzki— że w protokułach z posiedzeń rady miejskiej stale znajdują się nieścisłości.

Mianowicie między innemi w protokule z posiedzenia, na którym wybrany został komitet do przydziału mieszkań na Polesiu Konstantynowskim, znajdował się zwrot, że wybory komitetu dokonane zostały proporcjonalnie.

Tymczasem stronnictwa opozycyjne udziału w głosowaniu nie brały co było zaznaczone w specjalnej deklaracji, jaką złożyłem w prezydjum rady. Podobne nieścisłości są często przyczyną do wyciągania fałszywych wniosków.

„Łódź ma dość p. Adwentowicza!..

Przechodząc do sprawy teatralnej r. Wojewódzki zainterpelował magistrat w sposób następujący:

— Jeśli chodzi o sprawy teatralne, to jak dotąd nie słychać o żadnych zmianach. O ile tych zmian nie będzie czy magistrat zamierza postawić nas przed faktem dokonanym,

że dyrekcję teatru miejskiego na rok przyszły obejmie znowu p. Adwentowicz?

Otóż oświadczam, że Łódź ma p. Adwentowicza i jego inicjatywy teatralnej dosyć. Zapytujemy wobec tego magistrat, jak się przedstawia sprawa dzierżawy teatru miejskiego w roku przyszłym.

Wreszcie r. Wojewódzki atakuje ławnika wydziału budownictwa **p. Izdebskiego,** który na poprzedniem posiedzeniu określił datę wykończenia domów na Polesiu Konstantynowskim na dzień 1 kwietnia r.b., później przesunął ją na dzień 1 maja rb. obecnie zbliża się 1 czerwca, w najbliższych dniach ma nastąpić podział mieszkań, a tymczasem

domy na Polesiu nie zostały jeszcze wykończone.

Zapytuje wobec tego magistrat, czy wykończone zostały już wodociągi w tych domach i czy domy te zostały całkowicie wykończone.

Prezes rady miejskiej inż. Holcgreber udzielił następnie głosu wiceprez. **Wielińskiemu,** który oświadczył, że **magistrat udzieli odpowiedzi na wszystkie powyższe interpelację dopiero na następnem posiedzeniu rady miejskiej.**

Z kolei przystąpiono do porządku dziennego. Po odczytaniu przez dyr. Rundą komunikatu, nastąpił wybór 11 członków rady nadzorczej komunalnej kasy oszczędności. W wyniku wyborów do których zgłoszono 4 listy frakcyj rządzących i 3 listy opozycji do rady nadzorczej komunalnej kasy oszczędności wybrani zostali następujący radni: Andrzejak, Poznański, Szpiro, Klim, Potkański, Ewald, Kulamowicz, Feifer, Mincberg, Wieliński i Bialer.

Magistrat i zredukowani robotnicy...

Zdjęto z porządku dziennego sprawę darowizny placu pod budowę domu klasowych związków zawodowych. Punkt ten został zdjęty z porządku dziennego z tego względu, że szereg radnych opozycyjnych opuścił salę i nie było odpowiedniej ilości radnych wymaganej przy uchwalaniu jakichkolwiek darowizn.

Następnie zdjęto z porządku dzienne go sprawę pomocy dla zredukowanych robotników cegielni, odkładając tę sprawę do przyszłego posiedzenia, które odbędzie się w przyszły czwartek.

Gdy przewodniczący zakomunikował o tem radzie miejskiej, zabrał głos radny **Wojewódzki,** który oświadczył, że jest to skandal, że punkt ten został zdjęty z porządku dziennego, albowiem **zredukowani robotnicy cegielni miejskiej nie mają już od dłuższego czasu co jeść i sprawa pomocy dla nich powinna być rozpatrzona w jaknajszybszym czasie bez odkładania jej z tygodnia na tydzień, jak to ma dziś miejsce na radzie miejskiej.**

Radny Pogonowski stwierdza, że dla uchwalenia jakiejkolwiek bądź pożyczki potrzebne jest quorum, którego w tej chwili na sali niema. Dodać należy, że w trakcie omawiania tego punktu porządku dziennego, niemal wszyscy radni z opozycji wyszli z sali obrad. Przewodniczący odpowiada na to, że omawiany punkt porządku dziennego nie traktuje o pożyczce jednak r. Pogonowski twierdzi, że weksel jest pożyczką i prosi o wciągnięcie tego oświadczenia do protokułu.

Radny Bialer

o ogłoszeniach magistrackich.

W dyskusji nad tą sprawą jako pierwszy zabrał głos r. Bialer. Stwierdza on, że o ile magistrat występuje z prośbą o zezwolenie na wystawianie weksli, przypuszczać należy, że wyczerpał już wszelkie inne środki.

— Chciałbym usłyszeć, czy doprawdy **inne środki zostały wyczerpane. Zdaje mi się i śmiem tak twierdzić, że nie. Magistrat daje bowiem ogłoszenia do gazet.** Oczywiście, że ogłoszenia, te muszą być zamieszczane w pismach, ale przytoczę tutaj fakt, który jest pewnego rodzaju curiosum. **Magistrat ogłasza wezwanie do właścicieli nieruchomości, ażeby przyłączyli domy do sieci kanalizacyjnej.** Oczywiście w pierwszym rzędzie powinni o tem dowiedzieć się zainteresowani t. zn. właściciele nieruchomości, których te sprawy obchodzą. Za ogłoszenia płaci się, o ile się płaci — muszą być one celowe. T. zn., że powinny być umieszczane w takich organach prasowych, które czytane są przez sfery zainteresowane. Tymczasem ogłoszenia te magistrat daje do takich pism, jak **„Lodzer Wecker" i „Łodzianin".**

Zapytuję, kto z właścicieli nieruchomości czyta te dwa pisma. Równocześnie zaś, w organach poważnych, czytanych przez właścicieli nieruchomości ogłoszeń tych niema. Widać z powyższego, że magistrat wydaje pieniądze niecelowo. Widać, że nie stara się zaoszczędzić sum najdrobniejszych, widać, że nie stara się zaoszczędzić nawet takich sum, jak pieniędzy przeznaczonych na ogłoszenia. Uważam więc, że nie wyczerpano wszystkich środków i dlatego twierdzę, że **sprawę zezwolenia na wystawienie weksli należy odłożyć i równocześnie wezwać magistrat do zajęcia się celowemi oszczędnościami w budżecie.**

Na przemówienie to odpowiedział **wice-prez. Wieliński,** który usiłował przekonać radnych, że magistrat czyni oszczędności. **Mowa jego spotkała się jednak i z ironicznemi okrzykami z ław opozycji, która w międzyczasie powróciła do sali obrad.**

W dalszym ciągu zabrał głos r. **Pogonowski,** który oświadczył jeszcze raz, że weksel w jakiejkolwiek formie jest pożyczką i celem jej uchwalenia na sali musi się znajdować **kwalifikowana większość 2/3 wszystkich radnych, większości takiej niema i punktu tego uchwalić wobec tego nie można.**

Wreszcie zabrał głos poseł **Waszkiewicz,** który również stwierdził, że magistrat przychodząc do rady miejskiej z prośbą o zezwolenie na wypisywanie weksli nic nie robi dla zaoszczędzenia jakichkolwiek sum potrzebnych na najpilniejsze sprawy bieżące.

„Oddajcie 150.000 zł. na bezrobotnych!.."

woła poseł Waszkiewicz.

— Powracam do poruszonej już sprawy ogłoszeń — mówi poseł Waszkiewicz — w pierwszym roku magistrat przeznaczył na ogłoszenia 50.000 złotych, w drugim roku 140.000, w trzecim 206.000 zł. **później 256.000 zł.** Taki wzrost nie da się uzasadnić żadną rzeczową koniecznością. O ile się chce jakieś oszczędności poczynić, trzeba skreślić przedewszystkiem zbędne wydatki. **Dlaczego, w jakim celu „Łodzianin" otrzymuje 50.000 zł. rocznie na ogłoszenia których nikt nie czyta. Dlaczego „Lodzer Wecker" otrzymuje 50.000 zł. rocznie na ogłoszenia w takim samym przeciągu czasu. Dlaczego „Lodzer Volksblatt" przy całej bryndzy magistrackiej nie waha się wyciągać z kas miejskich takiej samej sumy.**

Jeśli się jest w opresji, to trzeba ścisnąć pasa. Jeśli się mówi o oszczędnościach, to trzeba dać dobry przykład. Gdyby w kasach miejskich przelewało się — trudno, powiedzielibyśmy, że rządzące partje chcą wygarnąć jakieś sumy. Nie robilibyśmy dramatu.

Ale dziś, kiedy w Łodzi jest tak źle, kiedy magistrat na każdym kroku mówi, że niema pieniędzy na zatrudnienie bezrobotnych i chce wystawiać weksle, to dziś oddawanie tak wielkich sum organom partyjnym jest wysoce niewskazane. Zwracam się do tygodników partyjnych. Niechaj oddadzą te 150.000 zł., które pobierają na ogłoszenia na rzecz bezrobotnych, tak jak to proponują poczytne pisma łódzkie. Robotnicy nic na tem nie stracą, przeciwnie nawet zyskają i przyklasną jeszcze temu postanowieniu. Dlatego niech panowie nie bagatelizują tej sprawy. Życie zmusi was do tego, żebyście się do tego zastosowali.

Metoda subsydjowania prasy partyjnej z pieniędzy miejskich jest zła i jest zgóry przesądzona na waszą niekorzyść. Mogę was o tem zapewnić. Uprzedzam, że powinniście się zawczasu wycofać z honorem z tego i przeznaczyć sumy ogłoszeniowe na właściwy cel, a nie czekać, aż w tę sprawę wtrącą się władze nadzorcze i staną w obronie interesów ludności m. Łodzi.

Z kolei demagogiczne przemówienie wygłosił *radny Lichtenstein,* który uważa, że sprawa pobierania przez pisma partyjne tak wysokich sum za ogłoszenia jest zupełnie słuszna. W swym zapale zapędził się tak daleko, że przyznał to publicznie, *twierdząc, że na tem magistrat nie może poczynić żadnych oszczędności.*

Na tem dyskusję zakończono. Oczywiście, że wniosek magistratu jak zwykle, zyskał odpowiednią ilość głosów i został przegłosowany.

Po załatwieniu szeregu drobnych spraw, posiedzenie zostało zamknięte.

Podkreślić należy, że radni wychodząc z posiedzenia *dyskutowali w dalszym ciągu na temat ogłoszeń magistrackich,* krytykując stanowisko magistratu, który nie uważał za konieczne poczynić jakichkolwiek kroków, aby subsydja ogłoszeniowe przeznaczyć dla bezrobotnych. (k)

ILUSTR. REPUBLIKA
Łódź,
16 maja 1930

KURJER HANDLOWY

ILUSTR. REPUBLIKA
Łódź,
16 maja 1930

Problemy finansowe.

Na tle cyfr wykonania budżetowego — w zestawieniu z cyframi budżetu za rok 1930/31 — nasuwają się problemy finansowe, które bezwzględnie powinny być rozważone i przez opinję publiczną i przez rząd.

Monopole państwowe w swych wpłatach do skarbu po raz pierwszy nie dociągnęły do cyfry preliminowanej w budżecie 29/30. Preliminowano — 904 miljony, a wpłynęło tylko 886 miljonów.

Preliminarz budżetowy na rok skarbowy bieżący natomiast nie tylko przekracza cyfrę rzeczywistego wpływu w roku poprzednim, ale nawet cyfrę preliminowaną na rok zeszły. Przewiduje się mianowicie uzyskanie z monopolów 956 miljonów, z solnego — 48 milj. zł., tytoniowego — 424 milj. zł., spirytusowego — 454 milj. zł., z loterji i zapałek — 29 miljonów zł.

Znacznie bardziej jeszcze rażąca jest niewspółmierność, między przewidywaniami cyfr brutto, które dla monopolu tytoniowego mają być wyższe o 20%, a dla spirytusowego nawet o 25% ponad poziom rzeczywisty z zakończonego niedawno roku skarbowego.

Trudno zgadnąć na czem opiera się ten optymizm budżetowy; prawdopodobnie znowuż na założeniu, iż podatki pośrednie z monopolami w Polsce mają nieograniczoną elastyczność i rozciągłość — założeniu ,na którego błędność wskazywało się w okresach pomyślnych dla naszego gospodarstwa, tymbardziej zaś — w okresie kryzysu.

Monopole radzą sobie podwyżkami cen: spirytus już zdrożał. Może podwyżki skompensują w części spadek wpływów, jakiby nastąpił przy dawnych cenach wskutek naturalnego spadku spożycia w obecnej dobie; ale czy dadzą w roku bieżącym o 70 miljonów więcej, niż w poprzednim roku? Czy wolno na to liczy?

To samo jest z przedsiębiorstwami państwowemi. W roku dobrej konjunktury 1928/29 dały skarbowi 104 miljony, w roku 1929/30 dały 111 miljonów zł. Na bieżący rok preliminowane są aż na 180 miljonów złotych. Koleje państwowe w poprzednim roku nic nie wpłaciły; wiadomo, że spowodowały to mrozy, które zrządziły poważne szkody. Ale w marcu poprzedniego roku przeciętny dzienny załadunek na Polskich Kolejach Państwowych wynosił — 15,3 tysięcy wagonów 15-tonnowych, a roku bieżącym tylko 12,1 tysięcy. Czy więc dlatego koleje, które w zeszłym roku ani grosza nie wpłaciły do skarbu mają w tym roku wpłacić przewidywane dla nich 91 miljonów. Mutatis mutandis — to samo z innemi przedsiębiorstwami państwowemi.

Razem przedsiębiorstwa i monopole mają dać o 139 miljonów złotych więcej niż efektywnie przyniosły w lepszym konjunkturalnie roku.

Są i inne pozycje, budzące podobne zastrzeżenia. Również — w obrębie opodatkowania pośredniego sensu largo. Cła przywozowe dały w roku ubiegłym 354 miljony zł.; w tym roku według preliminarza mają dać 341 miljonów zł. Pierwszy kwartał roku wykonawczego poprzedniego wykazywał jeszcze ujemne saldo na 186 miljonów zł.; gdyby to wziąć pod uwagę trzebaby na podstawie danych porównawczych tegoroczne wpływy celne szacować znacznie niżej od zeszłorocznych. Jeżeli nawet będą ratyfikowane zaległe traktaty i zwiększy się przywóz — nie zapominajmy, że dzisiaj poważna część importu nie korzysta z ulg celnych, a zacznie z nich korzystać (przynajmniej w granicach najwyższego uprzywilejowania) po ratyfikacji umów, co oczywiście jest jednoznaczne ze zmaleniem pokaźnego źródła dochodów skarbowych, jakiemi są cła.

Gdy to wszystko co powiedzieliśmy o monopolach, przedsiębiorstwach wogóle, a PKP w szczególności, wreszcie o cłach przywozowych weźmie się w rachunek — suma, którą należy spisać z przewidywań, jako dubiosa, okaże się bardzo poważną.

Ostrożniej niż w opodatkowaniu pośrednim — jak to wynika z zamknięcia rachunków — postąpiono w preliminarzu z opodatkowaniem bezpośredniem. Podatki bezpośrednie razem z quasi — nadzwyczajnym majątkiem dały 825 mijonów, a wedle zamierzeń mają być tylko 744 miljonów zł. Przytem zauważyć należy, że przewidywania co do podatku majątkowego przyjęto o 36 milj. wyżej, aniżeli wynosił zeszłoroczny wpływ efektywny, a przewidywania co do gruntowych podatków o 10 milj. wyżej. Poważna zaś różnica wzięła się przedewszystkiem stąd, że podatki przemysłowy i dochodowy przyjęto razem prawie na 100 miljonów niżej, aniżeli wynosił ich wpływ w roku poprzednim.

Te sto miljonów miałyby więc być tą cichą rezerwą, która pozwoliłaby na złagodzenie ciężaru związanego z temi podatkami, zwłaszcza — z obrotowym.

Ponieważ jednak przewidywania co do przedsiębiorstw, monopoli i ceł — jak to powiedzieliśmy — można w bardzo pokaźnych sumach postawić pod znak zapytania, ponieważ tenże znak zapytania rozciągnąć można śmiało także (w zakresie podatków bezpośrednich) na podatek majątkowy i podatki gruntowe — sądzimy, że **złagodzenie ciężaru podatków dochodowego i przemysłowego nie będzie mogło nastąpić, o ile budżet nie będzie zmniejszony.** W tem powinna się dokładnie zorjentować opinja miejskich kół gospodarczych.

Dr. A. Z.

Ani grosza kredytu
bez zasięgnięcia informacji w Biurze
„WYWIAD KREDYTOWY"
Biuro Informacyjne Banków i Organizacji Gospodarczych w Łodzi. Wólczańska 17. tel 129-30.

Drugi skład wolno-cłowy.

Łódzki Bank Depozytowy otrzymał koncesję na prowadzenie składów wolno cłowych. Tak więc, obok spółki akcyjnej „Warrant", Łódź będzie miała drugą firmę, która przeprowadzać będzie wszelkie operacje, związane z prowadzeniem składów wolnocłowych oraz warrantowanie towarów.

NOTOWANIA BAWEŁNY.

Liverpool, 14 maja. Bawełna amerykańska, zamknięcie: styczeń 7.84, luty 7.86, marzec 7.89, kwiecień 7.91, maj 8.02, czerwiec 7.95, lipiec 7.94, sierpień 7.87, wrzesień 7.83, październik 7.80, listopad 7.80, grudzień 7.83, loco 8.62.

Liverpool, 14 maja. Bawełna egipska, zamknięcie: styczeń 12.62, marzec 12.74, maj 13.06, lipiec 12.84, listopad 12.53, grudzień 12.53, loco 14.05.

Aleksandrja, 14 maja. Bawełna egipska: Sakellaridis: styczeń 25.48, marzec 25,85, maj 28.00 lipiec 28.14, listopad 25.20. Ashmouni: luty 18.23, kwiecień 18.58, czerwiec 19.81, sierpień 18.25, październik 17.53, grudzień 17.86.

Nowy Jork, 14 maja. Bawełna amerykańska: zamknięcie: styczeń 14.85, luty 14.91, marzec 14.98, październik 14.72, listopad 14.68, grudzień 14.84. Kontrakty: styczeń 15.09, maj 16.13, kwiecień 16.13, lipiec 16.25, sierpień 15.40, wrzesień 15.00, październik 14.99, listopad 14.97, grudzień 15.11, loco 16.35.

Nowy Orlean, 14 maja. Bawełna amerykańska, zamknięcie: styczeń 14.84, marzec 14.96, maj 15.76, lipiec 15.93, październik 14.72, grudzień 14.83, loco 15.49.

Czytajcie „EXPRESS WIECZORNY"

Projekt konwencji międzynarodowej
regulującej warunki pracy pracowników umysłowych.

Ze względu na to, że zagadnienie czasu pracy pracowników umysłowych oraz pracy przymusowej figurują na porządku dziennym przyszłej międzynarodowej konferencji pracy, która się zbierze w Genewie dnia 10 czerwca, międzynarodowe biuro pracy rozesłało do wszystkich państw, należących do międzynarodowej organizacji pracy sprawozdania, dotyczące tych zagadnień. Obie te sprawy stanowiły po raz pierwszy przedmiot dyskusji na czerwcowej konferencji pracy w r. 1929. Zgodnie z przyjętą procedurą międzynarodowe biuro pracy rozesłało do wszystkich członków międzynarodowej organizacji pracy kwestjonarjusze celem zasięgnięcia ich opinji co do obu zagadnień. Z pośród 29 rządów, które dotychczas wypowiedziały się w stosunku do pierwszego zagadnienia, 18, a mianowicie Niemcy, Austrja, Belgja, Bułgarja, Kuba, Danja, Hiszpanja, Finlandja, Francja, Węgry, Włochy, Litwa, Norwegja, Holandja, **Polska**, Portugalja, Urugwaj i Jugosławja są za projektem międzynarodowej konwencji, normującej czas pracy pracowników umysłowych.

Istnieją jednak pewne różnice poglądów co do zakresu działania projektu od nośnej konwencji.

Rządy Szwajcarski i Luksemburgu uznały, że przyjęcie zalecenia byłoby w ich przekonaniu bardziej wskazane od **uchwalenia projektu konwencji**, lecz nie wypowiadają się kategorycznie przeciw tej ostatniej, natomiast rządy Estonji, Indyj, Rumunji i Irlandji stanowczo wypowiedziały się za zaleceniem.

Rządy Afryki Południowej, Anglji, Japonji i Szwecji wyraziły opinję, że sprawa **ta nie jest jeszcze dojrzałą dla regulamentacji międzynarodowej**, rząd Siamu oświadczył, że zagadnienie czasu pracy pracowników umysłowych jest w tym kraju minimalne. Na podstawie uzyskanych odpowiedzi, międzynarodowe biuro pracy opracowało wstępny projekt konwencji, dotyczący pracowników handlowych i biurowych oraz dwa projekty zaleceń, dotyczące pracowników umysłowych zatrudnionych w hotelach, restauracjach i t. p. zakładach oraz pracowników przedsiębiorstw widowiskowych.

Projekt konwencji przewiduje ograniczenie czasu pracy pracowników handlowych **do 48 godzin na tydzień.** Ustanawia on zasadniczo 8-godzinny dzień pracy, uznając jednakże, że w razie potrzeby może on być przedłużany do 10 godzin, z tem, że ogólna ilość godzin pracy w tygodniu nie może przekraczać 48.

Projekty zaleceń zmierzają do przeprowadzenia w poszczególnych państwach ankiet na temat czasu pracy w przedsiębiorstwach widowiskowych it.p.; wyniki tej ankiety winny być podane do wiadomości międzynarodowego biura pracy w ciągu 4 lat, poczem międzynarodowe biuro pracy przystąpi do opracowania projektu konwencji, normującego czas pracy w tego rodzaju zakładach pracy.

Co się tyczy pracy przymusowej, to zaznaczyć należy, że z pośród rządów państw, posiadających kolonje, tylko jeden wypowiedział się przeciwko uchwaleniu konwencji o pracy przymusowej. Rządy państw nieposiadających kolonij uznały jednomyślnie, że międzynarodowe unormowanie tej pracy jest wskazane.

Opierając się na powyższych odpowiedziach, międzynarodowe biuro pracy opracowało jeden wstępny projekt konwencji i dwa projekty zaleceń w sprawie pracy przymusowej, celem przedłożenia ich przyszłej sesji konferencji.

Projekt konwencji wypowiada się za zniesieniem pracy przymusowej wszelkiego rodzaju, jednakże zezwala w okresie przejściowym na posługiwanie się tą kategorją pracy w celach publicznych, przyczem praca ta winna być unormowana w myśl przepisów również zawartych w projekcie konwencji.

WARUNKI PRACY URZĘDNIKÓW PAŃSTWOWYCH.

21 i 22 marca toczyły się w Genewie obrady konferencji złożonej z szeregu osób działających w różnych państwach na terenie organizacji urzędników państwowych, nauczycieli, pracowników poczty, telegrafu i telefonów, pracowników gminnych i t. p. Konferencja ta zwołana została przez międzynarodowe biuro pracy, celem zbadania materjałów i danych o warunkach pracy pracowników publicznych, zebranych przez biuro. Uczestnicy zebrania wypowiedzieli się w szczególności w sprawie unormowania czasu pracy urzędników, udzielania urlopów urzędniczkom w okresie ciąży, tworzenia organów porozumiewawczych pomiędzy władzami, a personelem i t. p. Konferencja wyraziła nadto życzenie, aby międzynarodowe biuro pracy przystąpiło do zebrania danych o płatnych urlopach urzędników.

Ulgowa taryfa na Chojny i Karolew
obowiązuje wstecz do dn. 29 kwietnia

Wielokrotnie podkreślaliśmy dziwne ustosunkowanie się ministerstwa komunikacji do postulatów Łodzi. Dziedzinę eksperymentalną stanowią taryfy na bawełnę i miał węglowy.

Po wielu usilnych staraniach ministerstwo komunikacji obniżyło od dnia 1-go kwietnia do 30 sierpnia t.j. na okres letni, kiedy konkurencja transportów samochodowych bawełny jest groźna, stawkę, przenosząc bawełnę i wełnę z I klasy do trzeciej. Na wagonie 10-tonnowym bawełny stanowi to różnicę zł. 134.

Jak to już pisaliśmy, taryfę ulgową zastosowano tylko dla stacji Łódź — Fabryczna i Kaliska, zapomniano natomiast o innych łódzkich stacjach, jak Chojny, Karolew i Widzew. W ten sposób takie firmy, jak Ludwik Geyer, Karol Hoffmeister, Juljusz Kinderman, Karol Steinert, Eisenbraun, Bracia Zajbert, Allart i Desurmont zostały pozbawione ulg.

Dopiero w dzienniku taryf i zarządzeń kolejowych nr. 14 z dnia 29 kwietnia, dodatkowo rozciągnięto ulgę na stacje Chojny, Karolew i Widzew, z terminem ważności od 29 kwietnia.

Tak więc wszystkie firmy, które począwszy od 29 kwietnia otrzymały transporty bawełny lub wełny na wymienione stacje, mają prawo domagać się zwrotu różnicy przewoźnego między I a III klasą.

Właściwem byłoby, gdyby ministerstwo komunikacji ustaliło moc obowiązującą ulgowej taryfy na dzień 1 kwietnia, tak jak stosowana była ona na stacjach Łódź — Fabryczna i Kaliska.

Izba przemysłowo handlowa powinna poczynić kroki, ażeby firmy pokrzywdzone otrzymały różnicę za okres od 1-go kwietnia do 28 kwietnia włącznie.

Giełda pieniężna.

Waluty — dewizy.

Telefonem od warszawskiego korespondenta „Republiki".

Na dzisiejszem zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja była dość mocna, przy dużych obrotach i dużem zapotrzebowaniu, które w całości pokrył Bank Polski.

Dolar gotówkowy notowano po 8.88 i pół, przekaz telegraficzny na New Jork notowano po 8.922. Kursy dewiz notowano: New Jork — 8.91, Londyn — 43.35 i trzy czwarte, Paryż — 35, Bruksela — 124.52, Amsterdam — 358.80, Gdańsk — 173.33, Praga — 26.42 i trzy czwarte, Zurich — 172.56, Wiedeń — 125.75, Medjolan — 46.78 i pół, Sztokholm—239.25. W obrotach prywatnych: dolar — 8.88, rubel złoty — 4.66, przy tendencji mocniejszej, rubel srebrny — 2.10, bilon — 1.00, czerwoniec — 12.40.

AKCJE. W dniu dzisiejszym, w porównaniu do dnia wczorajszego sytuacja na rynku akcyjnym osłabła. Zebranie zakończono przy tendencji niepewnej, skłaniającej się raczej w kierunku zniżki. Z powodu dużego zaofiarowania osłabły szczególnie akcje Lilpopa i Węgla. Obroty były naogół małe. Zanotowano w dniu dzisiejszym tylko kursy trzech akcyj przemysłowych oraz pięciu akcyj z grupy bankowych. Notowano: Bank Polski —174—172, Bank Powszechny Kredytowy — 117, Bank Dyskontowy — 116, Bank Zachodni — 74—73.50, Bank Zw. Sp. Zarobk. — 72.50; z przemysłowych: Węgiel — 53—52, Lilpop — 28.50—28.25, Starachowice — 20.25.

PAPIERY PROCENT. Na rynku papierów procent. państwowych słabsza była w dniu dzisiejszym pożyczka inwestycyjna, dolarówka natomiast poprawiła nieco swój kurs. Notowano: 4 proc. pożyczka inwest.—111.50, 5 proc. premj. dolarowa — 63.50—62.50—63.50, 5 proc. poż. konwers. — 55.50, 5 proc. poż. kolejowa — 51.75, 10 proc. poż. kolejowa—102.25. W grupie prywatnych papierów lokacyjnych dała się zauważyć w dniu dzisiejszym pewna zniżka. Zniżkę tę spowodowała duża podaż papierów lokacyjnych. Największych obrotów w tym dziale dokonano w dniu dzisiejszym na giełdzie 8 proc. L. Z. m. Warszawy. Notowano: 8 proc. Przem. Pol. — 84.50, 8 proc. L. Z. ziemskie dolar.—90, 4 proc. Ziemskie złot.—46, 4 i pół proc. Ziemskie złot. — 56.25—56, 5 proc. L. Z. m. Warszawy — 59, 8 proc. L. Z. m. Warszawy — 78.50—78—78.25, 8 proc. L. Z. m. Częstochowy — 68.25, 8 proc. L.Z. m. Kalisza — 68.25, 8 proc. L.Z. m. Kielc —68.50, 10 proc. L.Z. m. Radomia — 84 i 10 proc. L.Z. m. Siedlec — 82.

GIEŁDA ZBOŻOWO-TOWAROWA.

Na dzisiejszem zebraniu giełdy zbożowo-towarowej w Warszawie usposobienie spokojne, obroty małe. Notowano za 100 kg. parytet wagon — Warszawa: żyto — 18.25—18.75, pszenica —42—43, owies jednolity — 17.50—18.50, jęczmień na kaszę 19.50—20.50, jęczmień brow.—23—24, mąka pszenna luksusowa — 72—77, mąka pszenna cztery zera — 62—67, mąka żytnia podług typu przepisowego — 34—35, otręby pszenne szale — 17—18, otręby pszenne średnie—14—15, otręby żytnie 10—11, łubin żółty — 28—29.50.

W notesiku businessmana.

Łódź, 16 maja

WPŁYWY SKARBU PAŃSTWA z opłat celnych od przywożonych i wywożonych towarów wraz z wpłatami w m. Gdańsku wyniosły w kwietniu r. b. ogółem 23.142.081 złotych, wobec 31.530.000 zł., osiągniętych z tego źródła w marcu r. b. Wpływy z całego obszaru Rzeczypospolitej bez w. m. Gdańska wyniosły 17.754.889 złotych, w czem zł. 17.534.464 stanowią wpływy z przywozu, a wpływy z wywozu—220.425 zł.

EMISJĄ POŻYCZKI PREMJOWEJ w wysokości 50 milj. zł. na poparcie ruchu budowlanego która wypuszczona będzie na rynek prawdopodobnie w czerwcu, zająć się ma utworzony specjalnie w tym celu syndykat banków. Wchodzą do niego: P.K.O „Bank Handlowy w Warszawie, Bank Dyskontowy Warszawski, Powszechny Bank Związkowy, Bank Zachodni, Akcyjny Bank Hipoteczny, Bank Angielsko-Polski, Bank Cukrownictwa, Bank Francusko-Polski, Bank Związku Spółek Zarobkowych, Polski Bank Przemysłowy, Powszechny Bank Kredytowy, Bank Tow. Spółdzielczych i Dom Bankowy Szereszewskiego. Pożyczka oprocentowana będzie na 3 proc.

OGÓLNA SUMA KREDYTÓW DYSKONTOWYCH w walutach obcych, udzielona przez Bank Gospodarstwa Krajowego w roku ub. wynosiła 8.100.000 dol., co w porównaniu z r. 1928 stanowi wzrost o ok. 50 proc.

Kwota zdyskontowanych weksli w walutach obcych w ciągu roku ub. przekroczyła 12.000 dol., z czego około 50 proc. stanowią weksle, pochodzące z eksportu. Z ogólnej sumy zdyskontowanych weksli eksportowych, 90 proc. stanowią weksle, pochodzące z eksportu do Rosji.

ORGANIZACJE ROLNICZE I ROLNICZO-HANDLOWE opracowują zasady programu polityki zbożowej na rok gospodarczy 1930/31, które po uzgodnieniu na zebraniu Polskiego Związku Organizacyj Rolniczych przedstawione będą na trzydniowej konferencji w min. rolnictwa w dniach 23, 24 i 25 b. m.

ODSETEK PROTESTOWANYCH WEKSLI, jak wynika z ostatnich zestawień Banku Polskiego—zmniejszył się w kwietniu w porównaniu z marcem i wynosi 5.80 proc. Ogółem zaprotestowano w z. m. w Banku Polskim 49 779 weksli na su mezł. 15.449.000. Zdyskontowano ogółem w centrali i oddziałach 353.500 weksli na sumę zł. 266.252.000.

MINISTER SPRAW WEWNĘTRZNYCH postanowił odroczyć działanie par. 10-go rozporządzenia M. S. Wewn. z dnia 30.6 1926 roku „o wyrobie i obrocie środków leczniczych t. zw. „specyfików", wobec czego gotowe środki lecznicze (specyfiki), oprócz trujących i silnie działających, ponownie zostaną dopuszczone do sprzedaży w detalicznych składach aptecznych (drogerjach).

Wkrótce

ukaże się na naszym ekranie niezapomniana para kochanków

ROD LA ROCQUE, MARCELINA DAY

w filmie p. t.

„Baśń Miłości"

(Miłość czerkiesa)

Przed oczyma zachwyconego widza ukaże się wzruszająca historja miłości pięknej Europejki do syna Wschodu, rozgrywająca się za kulisami haremów, na tle fantastycznego przepychu pałaców władców wschodnich.

LUNA.

Nieście pomoc najbiedniejszym!

W pierwszych 10-ciu latach

winna każda matka dziecko swe myć i kąpać tylko za użyciem czystego łagodnego

MYDŁA DLA DZIECI **NIVEA**

Dziecko będzie jej za to wdzięczne, gdyż zaoszczędzi sobie w przyszłości wiele kłopotów o zachowanie dobrej cery. Mydło Nivea jest wyrabiane według przepisów lekarskich specjalnie dla wrażliwej skóry dziecka.

Cena: Zł. 1.50

Światła, powietrza i słońca! a do tego

KREM NIVEA

W ten sposób otrzymamy zdrową i wspaniale opaloną skórę. Postępujmy tak również w dni pochmurne, ponieważ już wiatr i świeże powietrze przyczyniają się do opalenia skóry. Ciało winno jednakże być *sucie*, jeśli wystawia się je na bezpośrednie działanie słońca. Nie zapominajmy o *poprzedniem* natarciu kremem Nivea, w ten sposób bowiem usuwamy niebezpieczeństwo bolesnego, spalenia skóry. Nivea krem jest jedynym kremem, zawierającym euceryt. Na tem właśnie polega jego skuteczność.

Tubki po Zł. 1.35 i 2.25 | Pudełka po Zł. 0.40, 0.75, 1.40 i 2.60

Wyrób krajowy firmy PEBECO, sp. z o. odp. w Katowicach

Bicze z piasku.

Kich Padyszacha.

W państwie Rym - Cym - Cym, w tem nieporównanem państwie, w którem słońce świeci jaśniej, niż gdzie indziej, powietrze jest wonniejsze, śpiew ptaków bardziej harmonijny, a kolor morza bardziej szafirowy — ludność przygotowywała się do wielkiej uroczystości.

Zbliżała się oto rocznica łagodnych rządów ubóstwianego władcy, padyszacha Ping-Ponga Wspaniałego, i wiadomem było ogólnie, że w tym uroczystym dniu władca na białym słoniu przejedzie przez miasto, udając się do świątyni bogini Makagigi, aby złożyć jej ofiarę, przepisaną rytuałem.

Ludność stolicy Rym - Cym - Cymu cieszyła się więc zawczasu na myśl o tem, że nasyci oczy widokiem malowniczego orszaku Padyszacha i zachwyci się niewiarygodnym wprost przepychem, jakim władca zwykł się był otaczać.

Na zegarze dziejowym wybiła wreszcie ta oczekiwana godzina, ze zgrzytem otwarły się kute w złocie wierzeje dziedzińca i rozdygotanym ze wzruszenia tłumom ukazał się na białym świętym słoniu — On, Ping - Pong Wspaniały!

Ach! Jakież pióro opisze wielkość, potęgę, piękno i majestat bijący od jego postaci!

Oblicze Padyszacha jaśniało blaskiem tak cudnym, że słońce w porównaniu wydawało się ciemną plamą na tle błękitu.

Dostojne barki władcy okryte były purpurowym płaszczem, haftowanym w srebrne smoki, a na jego pierś bohaterską spływała broda długa i tak biała, że w zestawieniu z nią śnieg i mleko wydawały się czarniejsze od węgla. Na głowie Ping-Pong miał zielony turban, spięty broszą, w której najmniejszy brylant był wielkości kokosowego orzecha.

Biały słoń Padyszacha miał złocone uszy i koniec ogona, posuwał się wolno i majestatycznie, płynął jak łabędź, środkiem ulicy, wysłanej szkarłatnem suknem. Snadź czuł, kogo na grzbiecie swym dźwiga!

A za pierwszym słoniem Padyszacha wytoczyło się z dziedzińca sto innych słoni, tysiąc dromaderów i niezliczone mnóstwo rumaków, na których jechały żony Ping-Ponga, ministrowie, dworacy i służba.

Ludność, kornie ustawiona po obu stronach drogi, wprost oniemiała z zachwytu, szmer uwielbienia rozszedł się po szeregach i harmonijnie zlewał się w jedną całość z przedziwną muzyką gongów, trąb, dzwonków, piszczałek i tamburynów, która towarzyszyła orszakowi władcy.

Tak to wśród nieprzejrzanej rzeszy wiernego i uszczęśliwionego ludu, wśród warkotu bębnów i dźwięku dzwonków, które chwałę jego głosiły, jechał Ping-Pong Wspaniały, a słoń jego stąpał po kwiatach, które rymcymcymianki obficie rzucały pod jego stopy.

Ping - Pong siedział wyprostowany, milczący, nieporuszony jak posąg i żaden muskuł nie drgnął w jego twarzy. Poczucie bowiem własnego dostojeństwa nie pozwalało na najmniejszy gest.

Tak orszak płynął ku świątyni.

Nagle Padyszach odchylił nieco głowę w tył i przymrużył lewe oko.

Natychmiast wszyscy to dostrzegli. Umilkły bębny, trąby, dzwonki i piszczałki. Ucichł szmer pochwalny. Zastygły w bezruchu wachlarze palm przydrożnych. Lekki wietrzyk przestał wiać i zawisł w powietrzu, nie wiedząc, co dalej robić. Lęk padł na tłumy. Przezorniejsi odrazu przymknęli oczy.

Zaniepokojony mistrz ceremonji szeptem zapytał prezesa ministrów:

— Dlaczego Najdostojniejszy przymrużył lewe oko?

Prezes ministrów szeptem zapytał ministra hodowli raków:

— Czemu Najwspanialszy oko przymrużył?

W tłumie jedni drugich pytali przerażeni:

— Co się stało? Dlaczego przymrużył? Lewe, czy prawe? Ale wkrótce niepokój przeszedł w przestrach, a przestrach w popłoch, gdyż Ping-Pong zmrużył jeszcze i prawe oko, a na domiar złego zadrgały nozdrza najdostojniejszego nosa.

Tłumy ogarnęła panika. Niemowlęta poczęły kwilić, a dziewice mdleć. Zaczęto się tłoczyć... Katastrofa wisiała w powietrzu.

I wtedy właśnie Ping-Pong najdostojniej kichnął:

A psik!

i utarł nos połą purpurowego płaszcza, haftowanego w srebrne smoki.

Westchnienie ulgi wyrwało się z piersi tłumu. Radość rozlała, jak morze. Uderzono w bębny, dzwonki i tim-tamy

Mistrz ceremonji zawołał:

— O, Najdostojniejszy! Twój kich zabrzmiał jak najmelodyjniejsza muzyka harf!!

Prezes ministrów dodał:

O, Najwspanialszy! Po twoim kichu rozszedł się aromat słodszy od woni róż i tuberoz!

W tłumie z ożywieniem komentowano wypadek. Jedni twierdzili, że podczas kichu Padyszacha rozległ się grzmot, inni odczuli trzęsienie ziemi, ktoś znów zauważył tęczę na niebie.... Giełda zareagowała natychmiast zwyżką akcyj.

A na uboczu stał człowiek, który widząc to wszystko parsknął nagle niepohamowanym śmiechem. Okazało się, że był to prawdziwy europejczyk, przypadkowo zabłąkany w stolicy Rym-Cym-Cymu.

Natychmiast powleczono go na szafot i ucięto mu łeb, oburzony tłum domagał się bowiem satysfakcji.

A gdy wyrok wykonano i kat za włosy wzniósł nad tłumem odrąbaną głowę — głowa ta potoczyła w koło gasnącemi oczyma i zatrzymała wzrok na twarzy Padyszacha.

Wówczas posiniałe usta wykrzywił grymas straszliwego uśmiechu i z pomiędzy warg z wysiłkiem wysunął się długi, długi — język.

Padalec.

Pabjanice.

(Telef. od własn. koresp.).

—o—

TYDZIEŃ LOPP.

Od dnia 18 do 25 b. m. odbywać się będzie na terenie Pabjanic tydzień L.O. P.P. Zarząd organizuje w dniu 18 maja akademję w kinie miejskiem oraz dzień znaczka, w następnych zaś dniach odbędzie się wyświetlanie filmów propagandowych w kinach miejscowych i pokazy walki przeciwgazowej. Na czele miejscowego oddziału LOPP stoi p. rejent Kasperkiewicz.

JUBILEUSZ PRACY.

W dniu wczorajszym dyrektor fabryki chemicznej, dr. Henryk Broniatowski, obchodził 25-lecie pracy w powyższej fabryce. Życzenia i upominki złożyli jubilatowi zarząd i pracownicy fabryki.

Piotrków-Trybunalski.

(Telef. od własn. korespondenta).

—o—

ZMIANA W KOMENDZIE POLICJI POWIATOWEJ.

Dowiaduję się, że dotychczasowy komendant policji powiatowej p. Alfred Mańkowski, po 4-letniej służbie w Piotrkowie przeniesiony został na stanowisko komendanta policji powiatowej w Białymstoku. Do Piotrkowa przybywa komendant policji białostockiej p. Salski i w najbliższych dniach obejmie urzędowanie.

CZOŁÓWKA LOPP NA OBJEŻDZIE.

W związku z tygodniem LOPP w dniach od 18—25 b. m. inspektor obrony przeciwgazowej p. Maciejowski dokona objazdu powiatu piotrkowskiego specjalną czołówką samochodu LOPP. W powiatowych miejscowościach wygłoszone zostaną specjalne odczyty propagandowe.

TRUP NOWORODKA.

Przechodzący przez zagajnik w Meszczach gajowy znalazł trup noworodka w stanie zupełnego rozkładu. Policja wdrożyła dochodzenie za wyrodną matką.

Tomaszów-Mazowiecki.

(Tel. od wł. koresp.)

—o—

RABUNEK NA SZOSIE.

Wczoraj na szosie spalskiej dokonano napadu rabunkowego. Na powracającego do domu pracownika wilanowskiej fabryki sztucznego jedwabiu Michała Gorzenia napadło 8-miu opryszków z nożami i laskami w ręku. Jeden z nich zabrał Gorzeniowi 25 zł. i wartościowe papiery, poczem wszyscy napastnicy zbiegli. Napadnięty poznał w jednym z rabusiów byłego robotnika fabryki sztucznego jedwabiu, niejakiego Jana Kopernika. Wdrożone dochodzenie przyczyniło się do aresztowania go. Aresztowany nie chce jednak zdradzić nazwisk swych kompanów. Wdrożono za nimi pościg.

OTWARCIE PRZYSTANI WIOŚLARSKIEJ.

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się o godzinie 3-ej po południu otwarcie przystani wioślarskiej nad Pilicą. W dniu tym w godzinach popołudniowych będą kursować do przystani autobusy miejskie.

Z ELEKTROWNI.

W ciągu roku 1929 elektrownia piotrkowska dostarczyła energji elektrowni dla Tomaszowa w sumie 1.286.740 kilowatów. Na mieszkańca wypada średnio 39,48 kw. W ciągu roku było czynnych 3,264 liczników. Liczba lamp ulicznych wynosiła 700. W porównaniu z rokiem poprzednim stwierdzono wzrost zużycia prądu o 100 procent, albowiem wskutek rozgałęzienia sieci elektrycznej, z energji mogli korzystać mieszkańcy peryferji miasta.

Dr. med.
J. POLAK
Choroby wewnętrzne i Allergiczne
(astma, pokrzywka, artretyzm, reumatyzm),
ul. 6-go Sierpnia 22 front. I piętro
Tel. 164.21. — Przyjmuje od godziny 5 do 7-ej. W niedziele i święta od 10 rano do 12-ej w poł.

Kabel telefoniczny Łódź--Warszawa

zostanie uruchomiony i oddany do użytku publicznego w końcu czerwca.

Na rozmowę z Warszawą czekać będziemy 5 do 10 minut.

W ubiegłym tygodniu podaliśmy krótką wiadomość, dotyczącą uruchomienia już w najbliższym czasie kabla telefonicznego Łódź — Warszawa.

Termin uruchomienia tego kabla, który odda naszemu miastu olbrzymie usługi gdyż pozwoli na bardzo szybkie uzyskanie międzymiastowych rozmów telefonicznych, właściwie definitywnie nie został jeszcze ustalony. Ministerstwo poczt i telegrafów, które ma w swoich rękach całkowite prace, pierwotnie zapowiedziało otwarcie kabla dopiero na połowę sierpnia. Dzięki jednak temu, iż ostatnio roboty posunęły się bardzo szybko naprzód wykończenie kabla z pewnością nie potrwa już tak długo, i jeśli nie nastąpią żadne opóźnienia w dostawie rozmaitych materjałów technicznych, już w najbliższym miesiącu skończą się udręki abonentów telefonicznych, którzy obecnie całemi godzinami oczekują połączenia z Warszawą.

Nowa łódzka stacja telefonów międzymiastowych mieścić się będzie w dawnym gmachu Past'y, w którym już poczyniono odpowiednie przygotowania. Będzie ona całkowicie dostosowana do nowoczesnych wymogów technicznych, i rozporządzając 30 linjami, z pewnością działać będzie tak sprawnie, iż na rozmowę z Warszawą, nawet w godzinach porannych i przedwieczornych, gdy zazwyczaj jest największy ruch na linjach, nie będziemy czekać dłużej, niż 5—10 minut.

Uruchomienie wielkiego kabla podziemnego posiadać będzie olbrzymie znaczenie nie tylko dla naszego miasta, ale i dla wszystkich ośrodków podmiejskich, leżących wzdłuż nowego kabla.

W miejscowościach tych zostały już wprowadzone nowe urządzenia techniczne, dzięki czemu będą one mogły via Łódź uzyskiwać połączenia międzymiastowe w ciągu bardzo krótkiego czasu.

Wszystkie miejscowości, leżące na uboczu otrzymają połączenie drogą napowietrzną i następnie via Łódź, lub Warszawa szybką komunikację telefoniczną z innemi miastami.

Jak nas informują, już w ubiegłym miesiącu odbywano próbne rozmowy na poszczególnych odcinkach podziemnego kabla i wszystkie wypadły bardzo pomyślnie. W ubiegłym tygodniu po raz pierwszy, przeprowadzono pierwszą próbną rozmowę Warszawa — Łódź, przyczem dała ona również bardzo zadawalniające rezultaty.

Ze względu więc na to, iż powyższe próby wykazały całkowitą sprawność do konanych prac technicznych, obecnie chodzi już właśnie tylko o włączenie poszczególnych stacji, poczem nastąpi uruchomienie podziemnego kabla.

Pierwszą przepisową rozmowę na nowej linji odbędzie warszawski urząd pocztowo-telegraficzny z łódzkim oddziałem, poczem nowe linje zostaną już oddane do użytku publiczności, która wreszcie już przestanie sarkać na zamiejskie telefony, gdyż już nie będzie oczekiwała całemi godzinami połączenia. —d—

„Gdy sercem kogoś chcesz obdarzyć
To, proszę obdarz mnie.
Gdy zaczniesz o całusach marzyć,
Przyjdź do mnie, czekam cię".

Piosenka z filmu dźwiękowego „Pokusy Europy", śpiewana przez naszego znakomitego rodaka

IGO SYMa

Główną rolę kobiecą odtwarza

LILJANA HARVEY

najpiękniejsza kochanka filmowa.

Wkrótce! Wkrótce!
W DŹWIĘKOWYM KINIE „SPLENDID"

Napad na konduktora w pociągu.

Jeden z opryszków ciężko ranny.

Z nastaniem dni pogodnych wzrosła na kolejach liczba pasażerów, jadących na t. zw. „gapę". Najwięcej kłopotu mają z nimi oczywiście konduktorzy. Gdy kontroler spotka bowiem pasażera bez biletu, konduktor jest pociągany do odpowiedzialności za niedbałe wypełnianie swych czynności i nieraz zupełnie nawet traci zajęcie.

Jeżdżący stale „na gapę" znają się nawzajem bardzo dobrze, zwykle zajmują cały przedział i obserwują ruchy konduktora w czasie jazdy. Gdy ten zbliża się do nich, rozchodzą się po całym wagonie, a nawet pociągu, tak, że trudno jest ująć więcej, niż jednego. Gdy zaś konduktor znienacka wejdzie do przedziału, w którym znajdują się „gapowicze", wówczas ci staczają z nim nieraz formalną walkę, która dość często kończy się wyrzuceniem konduktora z pociągu.

W dniu wczorajszym w pociągu Łódź — Warszawa na konduktora Walerjana Dobieckiego rzuciło się trzech „gapowiczów", których chciał oddać w ręce policji. Osobnicy ci powalili go na ziemię, zamierzając go wyrzucić na tor przez otwarte drzwi. Jeden z nich stracił jednak sam równowagę i wypadł z pociągu na tor kolejowy.

Pociąg natychmiast zatrzymano. Jak się okazało, młodzieniec doznał bardzo ciężkich uszkodzeń cielesnych. W stanie nieprzytomnym przewieziono go do szpitala, a ponieważ nie posiadał przy sobie żadnych dokumentów osobistych, więc dotychczas nie ustalono jego nazwiska.

Dwaj pozostali osobnicy skorzystali z zamieszania i zbiegli. Policja nie schwytała ich. (d).

Biura informacyjne na dworcach

istnieją we wszystkich większych miastach, ale—nie w Łodzi.

We wszystkich miastach europejskich, daleko mniejszych nawet od Łodzi, na dworcach znajdują się specjalne biura informacyjne, czynne nietylko w dzień, ale w wielu wypadkach również w nocy. Biura te mają za zadanie bezpłatne informowanie wszystkich—kiedy, w jakim kierunku i o jakiej godzinie odchodzą pociągi. Informacje te udzielane są nawet telefonicznie, co świadczy o tem, że kolejom zależy na właściwem obsłużeniu obywateli. Podobne biura informacji dworcowych istnieją też od wielu lat w Warszawie, Krakowie, Lwowie... A w Łodzi?

Oto w dniu onegdajszym na dworcu kolejowym Łódź-Fabryczna, o godzinie 21.30 do okienka kasjera biletowego zbliżył się jakiś pan i zapytał, o której godzinie następnego dnia rano odchodzi pociąg pośpieszny do Warszawy. Zdawałoby się, że na to pytanie, zadane w tonie bardzo uprzejmym, powinien otrzymać dokładną odpowiedź. Tymczasem, ku swemu zdziwieniu, usłyszał od kasjera krótkie i lakoniczne: „Nie wiem!"

Obywatel, o którym mowa, przypuszczał, że kasjer nie chce mu odpowiedzieć, zapytał więc raz jeszcze o to, zaznaczając, że przecież niema u kogo się poinformować. Usłyszał jednak po raz wtóry odpowiedź: „Nie wiem!". Wobec powyższego zainteresowany zwrócił się do dyżurnego ruchu, który również oświadczył mu, że kasjer istotnie może o takich rzeczach nie wiedzieć, dopiero urzędnik, który obejmie dyżur po godzinie 12-ej w nocy, może udzielić odpowiedzi na powyższe pytanie. Jedynie zawdzięczając uprzejmości woźnego obywatel dowiedział się, że może jechać do Warszawy o godzinie 7.50 rano.

Fakt ten rzeczywiście nie wymaga wcale komentarzy. Władze kolejowe powinny się jednak nim zainteresować jaknajrychlej. (s)

Łask.

(Telef. od własn. koresp.).

WYBORY.

W dniu 15 czerwca odbędą się wybory do rady miejskiej m. Łasku. Wybory te są o tyle ciekawe, że głosować będą po raz pierwszy mieszkańcy włączonych niedawno do terenów miasta przedmieść. Dotychczas posiadali większość w radzie miejskiej żydzi. Obecnie czynione są starania, celem utworzenia jednolitej listy polskiej.

TAJEMNICZY SZKIELET.

W dniu wczorajszym przy rozbieraniu domu przy ul. Warszawskiej Nr. 26 znaleziono w piwnicy szkielet ludzki. Policja wdrożyła dochodzenie, celem ustalenia pochodzenia szkieletu.

LUNA

Dziś poraz ostatni!

Potężne arcydzieło realizacji Jerzego Asagarowa

Zielona Brygada

(Pieśń Kozaków Dońskich).

Fascynująca legenda o 12 rozbójnikach rozgrywająca się na tle bezmiernych stepów ukraińskich.

W rolach głównych: **H.A. Schlettow** w roli zdegradowanego oficera rosyjskiego i atamana zbójeckiego. **Iwan Kowal-Samborski** w roli ordynansa **Lien Deyers** w roli hrabianki Natasza **Herta Walter** w roli wyuzdanej stepowej dziewczyny.

Wspaniała ilustracja muzyczna pod dyr. Leona Kantora, przy współudziale zwiększonego chóru pod kier. S. Lewitina. Pocz. seansów o g. 4. w sob. i niedz. o g. 12. Ceny miejsc zniżone. w sob. i niedz. od 12 do 3 po 50 gr. i 1 zł. Passe-partout i bilety wolnego wejścia bezwzględnie nieważne.

Naczelnik urzędu skarbowego przed sądem
oskarżony o zatajenie malwersacji.

Do Łasku zjechała komisja ministerjalna, która w wyniku przeprowadzonego dochodzenia skierowała do prokuratora sprawę przeciwko naczelnikowi miejscowego urzędu skarbowego, Józefowi Leowi.

Sprawa ta przedstawiała się następująco:

Przed kilku laty w urzędzie łaskim pracował egzekutor Mile. Osobnik ten w wolnych godzinach zajmował się bardzo energicznie filantropją i pewnego dnia został aresztowany za oszustwo popełnione na szkodę jakiejś instytucji dobroczynnej.

W czasie, gdy Mile odsiadywał w więzieniu karę, wyznaczoną mu przez sąd, w urzędzie skarbowym dokonano rewizji ksiąg, która ustaliła, że Mile, pełniąc funkcje egzekutora, *systematycznie przywłaszczał sobie część inkasowanych pieniędzy i fałszował kwity.*

Naczelnik urzędu skarbowego nie zameldował jednak o malwersacjach swym przełożonym władzom. Gdy bowiem zwróciła się doń żona, Mile i błagała go ze łzami w oczach, by zaczekał na zwolnienie jej męża z więzienia, obiecując, iż zwróci on wówczas całą zdefraudowaną sumę, *naczelnik urzędu przyrzekł jej, iż będzie narazie milczał.*

Mile, po odsiedzeniu kary, nie oddał jednak pieniędzy i wyjechał do Konstantynopola.

Władze skarbowe, które wreszcie dowiedziały się o defraudacji i o tem, że naczelnik zataił całą sprawę, pociągnęły go do odpowiedzialności karnej.

W dniu wczorajszym naczelnik urzędu skarbowego stanął przed łódzkim sądem okręgowym, który sprawę tę rozważał pod przewodnictwem wiceprezesa Illinicza w asyście sędziów Natkesa i Halickiego.

Oskarżał prokurator Kubiak.

P. Leo na sprawie tłumaczył się, iż był pewien, że Mile zapłaci całą sumę, więc z tego względu zwlekał ze złożeniem meldunku o malwersacji.

Sąd skazał go na 7 dni aresztu.

(dag)

Dr. med. GROSGLIK
Choroby skórne i weneryczne. Institut Röntgen leczniczy i światło leczniczy. Lampa kwarcowa. Godz. przyjęć 4—7
Al. Kościuszki 27-4
Tel. 151-78.

Lekarz - dentysta B. MARKUS-HUSBAUMOWA
Piotrkowska 51
tel. 121—23
Godz. przyjęć 3—7

LAUREATKA
moskiewskiego konserwatorjum udziela lekcji gry fortepianowej Wschodnia 72

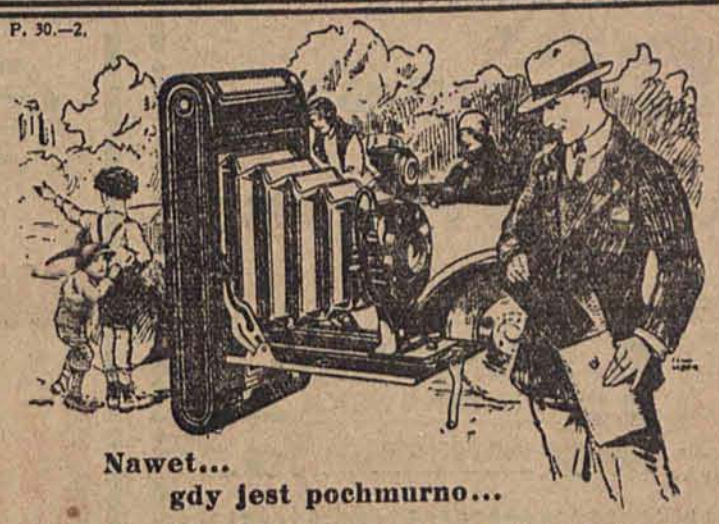

Nawet... gdy jest pochmurno...

... nową kamerą "Hawk-Eye Kodak" z światłosilnym objektywem (prawdziwym anastygmatem f. 6,3) osiągniecie rezultaty, które Was samych zadziwią.

Nawet jeśli przedtem zdjęcia "Kodak" specjalnie Was nie pociągały, obecnie napewno powiecie: „To wprost zadziwiające co teraz osiągnąć można kamerą za 100 złotych".

Nawet jeśli nigdy sami nie fotografowaliście, w ciągu kilku minut nauczycie się posługiwać nowym "Hawk-Eye Kodakiem" tak, jak każdym innym "Kodakiem".

Pamiętajcie zawsze o waszej kamerze "Kodak"
z anastygmatem f. 6,3 za zł. 100.—

W każdym większym składzie przyborów fotograficznych znajdziecie "Kodaki", odpowiadające wszystkim gustom, każdemu budżetowi w cenie od zł. 33.—

Kodak Sp z o. o. Warszawa, plac Napoleona 5.

Lecznica SANITAS
ul. CEGIELNIANA 29
Gabinet wenerologiczny
D-ra S. KANTORA
dla leczenia chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych.

PORADNIA wenerologiczna
Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1.
Czynna od 8 rano do 9 wieczór.
Od 11—12 i 2—3 przyjmuje lekarz-kobieta.
W niedziele i święta od 9—2 pp.
Leczenie chorób:
Wenerycznych, moczopłciowych i skórnych.
Badanie krwi i wydzielin na syfilis i trypa
Konsultacje z neurologiem i urologiem
Gabinet światło-leczniczy
Kosmetyka lekarska
Oddzielna poczekalnia a dla kobiet.
Porada 3 złote.

„Czystość"
Piotrkowska 44, telefon 167-45
przyjmuje cyklinowanie, drutowanie, froterowanie oraz sprzątanie biur, pokoi. Czyszczenie szyb. Odkurzanie elektroluksem.

Doktór
P. Klinger
choroby weneryczne, skórne i włosów
ANDRZEJA 2, TEL. 132-28.
Leczenie lampa kwarcowa, analizy krwi i wydzielin. Przyjmuje codziennie od 11—1 i od 6—8 w. w niedziele i święta od 10 do 12. Oddzielna poczekalnia dla pań.
Od 1—2 w Lecznicy (Piotrkowska 62)

Dr. med.
J. Sadokierski
stomatolog
chirurgja jamy ustnej i szczęk
regulacja zębów
gabinet rentgeniczny
ordynuje 3—7
PIOTRKOWSKA 164
Tel. 114-20

PENSJONAT
VILLA „RÓŻANA"
w Włodzimirżowskim lesie nad Pilicą, duże słoneczne pokoje, wykwintna smaczna i obfita kuchnia, kąpiel, plaża, radjo codzienna poczta, komunikacja bardzo dogodna. Okolica nadzwyczaj zdrowa, malownicze położenie. Zamówienia na pokoje przyjmuje Łukowska, Nawrot 2 m. 17, Łódź.

Proszek „UNIWERSAL"
usuwa wszelkie nerwobóle.
Proszek „POTOL-GLOB"
usuwa pocenie się pach i nóg.
Żądać wszędzie.

Do akt Nr. 1343 1930 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, **Adam Łagodziński**, zamieszkały w Łodzi przy ul. Kilińskiego Nr. 55, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 23 maja 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 58 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Warszawski, Markowicz i S-ka" i składających się z 11 sztuk towaru Oxford, oszacowanych na sumę zł. 560.
Łódź, dnia 2 maja 1930 r.
Komornik: A. ŁAGODZIŃSKI.

Do akt Nr. 1353 1930 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, **Adam Łagodziński**, zamieszkały w Łodzi przy ul. Kilińskiego Nr. 55, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 23 maja 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Narutowicza 31, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Majera Gothelfa i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 430
Łódź, dnia 5 maja 1930 r.
Komornik: A. ŁAGODZIŃSKI.

Do akt Nr. 1098 1930 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, **Adam Łagodziński**, zamieszkały w Łodzi przy ul. Kilińskiego Nr. 55, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 28 maja 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej 56 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Markusa Nagla i składających się z mebli i inn. oszacowanych na sumę zł. 1016.
Łódź, dnia 7 maja 1930 r.
Komornik: A. ŁAGODZIŃSKI.

Do akt Nr. 1460 1930 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, **Adam Łagodziński**, zamieszkały w Łodzi przy ul. Kilińskiego Nr. 55, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 27 maja 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Narutowicza 38, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Abe - Majera Libermana i składających się z mebli, oszacowanych na sumę zł. 2200.
Łódź, dnia 8 maja 1930 r.
Komornik: A. ŁAGODZIŃSKI.

Do akt Nr. 701 1930 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, **Adam Jaroszyński**, zamieszkały w Łodzi przy ul. Piramowicza Nr. 7, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 21 maja 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Nowomiejskiej 14, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Sz. Rybak" i składających się z wełny włóczkowej i nici oszacowanych na sumę zł. 450.
Łódź, dnia 8 maja 1930 r.
Komornik: A. JAROSZYŃSKI.

Do akt Nr. 1180 1929 r.
OGŁOSZENIE.
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi, **Adam Jaroszyński**, zamieszkały w Łodzi przy ul. Piramowicza Nr. 7, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 22 maja 1930 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Szkolnej 18, odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Manela Grinberga i składających się z konia wozu i uprzęży, oszacowanych na sumę zł. 680.
Łódź, dnia 9 maja 1930 r.
Komornik: A. JAROSZYŃSKI.

LECZNICA
LEKARZY SPECJALISTÓW I GABINET DENTYSTYCZNY PRZY GÓRNYM RYNKU
Piotrkowska 294, tel. 122-89
(przy przystanku tramw. pabjanickich) Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz. w niedziele i święta do 2-ej po poł. Wszystkie specjalności i dentystyka. Kąpiele świetlne, lampa kwarcowa, elektryzacja, Roentgen, szczepienia, analizy (moczu, kału, krwi, plwocin, wydzielin itd.). Operacje, opatrunki. Wizyty na miasto.
PORADA 4 zł.
Porada dentystyczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych 3 ZŁOTE.

Do wydzierżawienia
kompletn. urządzona farbiarnia pończoch
Kilińskiego 24.

POSZUKUJE się
dzielnego przedstawiciela branży kolonjalnej
na Łódź i okolice dla dobrze zaprowadzonego artykułu.
Of. sub „F. K." do administracji Republiki

Niebywała okazja!
Mieszkanie 3--4 pokojowe
wytwornie umeblowane w centrum miasta, tanio z powodu wyjazdu
DO SPRZEDANIA
Ewentualnie meble lub mieszkanie odda się oddzielnie.
Informacje „Pluton", Główna 22.

Widzi przyszłość każdego człowieka
Powie Wam czy przyszłość Wasza będzie szczęśliwa i jasna. Jakie osiągniecie powodzenie w przedsięwzięciach Waszych, w planach, miłości, małżeństwie i t.d.
Napisz do mnie
Kto nie może osobiście odwiedzić astrologa-chiromantę W. Pyffello, nadeśle: imię, datę urodzenia swoją lub osoby zainteresowanej i 95 groszy w znaczkach pocztowych. Otrzyma pocztą wypisaną analizę - horoskop swego życia i przeznaczenia.
Adres: Warszawa, ul. Bednarska 17.

PAŃSTWOWY MONOPOL SPIRYTUSOWY
Od 7-go maja 1930 roku
obowiązują następujące ceny detaliczne wyrobów monopolowych

WÓDKI CZYSTE
w butelkach pojemn. L. 1/1 1/2 1/4 złotych

ZWYKŁA				
	40°	6.—	3.20	1.80
	45°	6.60	3.50	1.90
WYBOROWA				
	40°	6.90	3.70	2.—
	45°	7.60	4.—	2.20
LUKSUSOWA				
	45°	10.40	5.50	—

SPIRYTUS na cele lecznicze i domowe 95° 14.50 7.50 4.—
DENATURAT (spirytus skażony) 92° 1.60 0.85 —

Do wynajęcia
3-ch pokojowe oraz 5-cio pokojowe
frontowe mieszkanie z wszelkiemi wygodami, ul. 11-go Listopada 37-a (Konstantynowska). Dozorca wskaże.

Dr. Sterling powrócił.

Dr. med.
NIEWIĄŻSKI
specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych
ul. Andrzeja 5
Tel. 159-40
Przyjmuje od 8—11 i od 5—9.
w niedziele i święta od 9—1
Oddzielna poczekalnia dla pań

Dr. med.
St. Praport
Gdańska 77a
telef. 208-95
ginekolog-urolog
Choroby kobiece i dróg moczowych
Przyjmuje w domu od 5—7 oraz w Lecznicy „Sanitas" Cegielniana 29 od 11—1 i od 3—5 pp

Doktór
Sonnenberg
choroby skórne i weneryczne
Zielona 8.
Przyjmuje od 12.30 do 1.30 i od 4.30 do 6.30 p. p.

Doktór
Łagunowski
specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych
Piotrkowska 70
(róg Traugutta)
tel. 181-83
Przyjmuje od 8.30 do 10.30 rano, od 1 do 2.30 pp., od 6 do 8.30 w., w niedzielę i święta od 10—1-ej. Oddzielna poczekalnia dla pań

1 LUB 2 POKOJE łącznie lub pojedyńczo, I piętro, dla doktora lub adwokata, tanio odnajmę. Wygody, telefon, Konstantynowska 12 m. 2

MAG. MAT. udziela lekcyj matematyki i fizyki, ul. Cegielniana Nr. 25 m. 1 front, I piętro przyjmuje g. 2—4 18

DZIŚ KUPISZ JUTRO WYGRASZ

O ILE NABĘDZIESZ LOS
W KANTORACH SZCZĘŚLIWEJ KOLEKTURY
B. WEINBERG
42 PIOTRKOWSKA 42
filja tylko **163 PIOTRKOWSKA 163**

OGŁOSZENIE.

Sąd Okręgowy w Łodzi wyrokiem z dnia 10 maja 1930 r. zaocznie postanowił: 1) ogłosić upadłość handlującemu Boasowi Globusowi, prowadzącemu przedsiębiorstwo pod firmą „B. Globus" 2) chwilę otwarcia upadłości oznaczyć na dzień 15 kwietnia 1929 r. tymczasowo, 3) zamianować Sędzią Komisarzem Sędziego Handlowego H. Małachowskiego, 4) zamianować kuratorem upadłości adwokata Edwarda Szyfera, 5) oddać upadłego pod dozór policji, 6) nakazać opieczętować ruchomości i rzeczy upadłego, gdziekolwiek się one znajdują.

Za zgodność: Kurator masy upadłości
Adwokat Edward Szyfer

Na mocy art. 476 i 478 K. H. wzywam wierzycieli powyższej upadłości, aby w dniu 24 maja 1930 r. o godz. 11 m. 30 stawili się w Sądzie Okręgowym w Łodzi w Wydziale Handlowym przy ul. Żeromskiego 115, osobiście lub przez pełnomocnika z dowodami usprawiedliwiającemi ich wierzytelności w celu wysłuchania sprawozdania kuratora masy i wyboru kandydatów na syndyków tymczasowych.

Sędzia Komisarz: **H. Małachowski**
Za zgodność: **Adwokat E. Szyfer**

OGŁOSZENIE.

Syndyk tymczasowy masy upadłości Sp. Akc. Przemysł Jedwabny na mocy art. 512 K. H. podaje do wiadomości wierzycieli upadłości, że decyzją Sądu z dnia 10 maja 1930 r. został wyznaczony półtora miesięczny ostateczny termin sprawdzania wierzytelności.

Sprawdzenie odbędzie się w dniu 25 czerwca 1930 r. o godz. 12 w Sądzie Okręgowym w Łodzi w Wydziale Handlowym przy ul. Plac Dąbrowskiego.

Wierzyciele, którzy do tego terminu nie zgłoszą swych pretensji ulegną skutkom, przewidzianym w art. 513 K. H.

Syndyk tymczasowy
adwokat Stanisław Dobrowolski
Łódź, ul. Nowo - Targowa 18

OGŁOSZENIE.

Sędzia Komisarz nadzorowanej firmy „D. Feldbrill" — przy ul. Piotrkowskiej Nr. 167, podaje do wiadomości, że zgodnie z art. 30 Rozp. Prezyd. Rz. P. z dnia 23 grudnia 1927 r. (Dz. Ust. Nr. 3/28. poz. 20) powtórny termin ogólnego zgromadzenia wierzycieli powyższej firmy wyznaczony został na dzień 26 maja 1930 r. o godz. 12-ej w poł. w gmachu Sądu Okręg. przy ul. Żeromskiego Nr. 115, Wydział III Handlowy.

Udział w ogólnem zgromadzeniu mogą wziąć wszyscy wierzyciele wpisani na listę przez nadzorców sądowych. Porządek dzienny obejmuje: 1) odczytanie uzupełnionych propozycji układowych i dyskusja. 2) Głosowanie nad propozycjami układu. Wierzyciele, którzyby nie mogli przybyć na zebranie, mogą przesłać swe głosy na piśmie, jednakże podpis na takiem piśmie winien być poświadczony urzędowo.

Sędzia Komisarz **Edward Weigt**

Nadzorcy sądowi:
apl. adw. Natan Grynberg, ul. Zachodnia 70 telef. 161-09.
Stanisław Gajdziński — Zawadzka 1.

OGŁOSZENIE.

Syndyk ostateczny masy upadłości Salomona Weingartena — wierzyciel Menachem Alenberg, niniejszem wzywa wszystkich wierzycieli powyższej upadłości, których należności przyjęte zostały do masy, aby w dniu 20 maja 1930 r. o godz 12-ej w poł. stawili się w Wydziale Handlowym Sądu Okręgowego w Łodzi, przy ul. Żeromskiego 115, celem wysłuchania sprawozdania jego o stanie upadłości.

Syndyk ostateczny
wierzyciel Menachem Alenberg
ul. Cegielniana 45.

DŹWIĘKOWY TEATR ŚWIETLNY
„CASINO"
DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH.

Iwan Mozżuchin
w swej pierwszej wspaniałej kreacji dźwiękowej jako
Hadżi Murat
(Biały Szatan)
oraz
LIL DAGOVER i BETTY AMAN
w monumentalnym filmie w/g arcydzieła **Lwa Tołstoja** p. t. **„Hadżi-Murat"**.

Udział biorą:
Słynny chór kozaków dońskich.
Niezrównany balet carski Eduardowej.
„Hadżi Murat" w żadnym innym kinie w tym sezonie — **wyświetlany nie będzie** —

Ceny zniżone!
Bilety ulgowe ważne! Pocz. o 4.30 pp.

OGŁOSZENIE.

Domu Składowego Publicznego S. JELIN i I. RUDOMIN, Sp. Akc., w Łodzi.

Na zasadzie art. 44 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 28. 12. 24 r. o prawie o domach składowych (Dz. Ust. 114 z dnia 31. 12. 24 r.) Dom Składowy Publiczny S. Jelin i I. Rudomin, Sp. Akc. w Łodzi ogłasza, że w dniu 27 maja 1930 r. od godz. 10 rano odbywać się będzie w Łodzi przy ul. Wólczańskiej Nr. 73 sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, na leżących do firmy Treszczański, Gliksman i S-ka i składających się z 20 sztuk tkaniny wełnianej 297 kg., oszacowanych na sumę 1000 dolarów amer.

OGŁOSZENIE.

Syndycy tymczasowi masy upadłości Tow. Akc. Lorentz i Krusche w Zgierzu na mocy art. 502 K. H. wzywają wierzycieli powyższej upadłości, aby w terminie 40-dniowym od daty niniejszego obwieszczenia stawili się osobiście lub przez pełnomocników z dowodami, usprawiedliwiającemi ich wierzytelności w kancelarji ich w Łodzi przy ul. Gdańskiej Nr. 46, lub ul. Piotrkowskiej Nr. 104 w godzinach od 5 do 8 wiecz. i oświadczyli, z jakiego tytułu i do jakiej sumy są wierzycielami masy upadłości oraz aby złożyli tytuły swych wierzytelności.

Sprawdzanie weirzytelności na mocy art. 503 K. H. nastąpi w obecności Sędziego Komisarza dnia 6/7, 13/7, i 24/7 1930 r. o godz. 11 rano w Sądzie Okręgowym w Łodzi w Wydziale Handlowym przy Placu Dąbrowskiego.

Syndycy tymczasowi **adw. Ryszard Kijawski**
Łódź, ul. Gdańska Nr. 46
adw. Wiktor Pełka
ul. Piotrkowska Nr. 104

OSTRZEŻENIE.

Niniejszem podajemy do wiadomości wszystkich krowiarzy i osób zainteresowanych, iż p. Fiszel Lenga, zam. przy ul. Piotrkowskiej 17, przestał z dniem 27 kwietnia r. b. być prezesem i członkiem Zawodowego Związku Krowiarzy m. Łodzi.

Za jego działalność nie odpowiadamy i w imieniu Związku nie ma więcej prawa występować

Zawodowy Związek Krowiarzy m. Łodzi.
(—) Prezes Rozencwajg
(—) Sekretarz Klajman.

Łódź, dnia 15 maja 1930 r.

Mebli

Specjalnie luksusowych, sypialnych pokoi po konkurencyjnych cenach i na dogodnych warunkach do nabycia
Zakład meblowy Piotrkowska 44
w podwórzu
A. Karkut

Kupno i sprzedaż

SAMOCHÓD Ford na chodzie do sprzedania za 1000 zł. Pabjanice, Zamkowa 29. J. Raszka. 17

DETEKTORY najlepsze poleca firma Natawis, Piotrkowska 152. 10. 2

JEST do sprzedania handel win i wódek w dobrym miejscu, lokal nadający się na każdy interes, rogowy, niedrogo z powodu wyjazdu. Wiadomość: Żeromskiego 34, w restauracji. 17

MOTOCYKL Norton 500 cem. w dobrym stanie sprzedam tanio. Wiadomość Wolna 8, o godz. 4—8 pp.

DO SPRZEDANIA sklep spożywczy z mieszkaniem, nadający się na każdy interes. Wodna 26. 18

ENCYKLOPEDJA techniczna niemiecka, wyd. Otto Luegera, tanio do sprzedania. Wiadomość w firmie Kosel i S-ka, ul. Piotrkowska 98. 18

Lokale.

POKÓJ do wynajęcia lub przyjmę 2-ch panów izraelitów na mieszkanie. Cegielniana 15, m. 9 I. ofic. parter.

DO WYNAJĘCIA 3 pokoje z kuchnią z wygodami. Senatorska 30, I piętro. 18

1 LUB 2 pokoje z wejściem z klatki schodowej ładnie umeblowane, frontowe, słoneczne do wynajęcia. Może być z utrzymaniem. Winda, telefon, wygody. Zawadzka 1, Dobrzyński. 18

POKÓJ umeblowany z wejściem z korytarza od zaraz do wynajęcia. Sienkiewicza 37, m. 38, lewa of. parter. 19

POSZUKUJĘ w centrum miasta lokalu fabrycznego od 250 do 300 metrów kwadratowych. Dzwonić 168-85.

POKÓJ umeblowany z telefonem do wynajęcia. Przejazd 40, m. 4.

Z POWODU wyjazdu do odstąpienia 3 pokojowe mieszkanie z wszelkiemi wygodami w centrum miasta (ul. Andrzeja) na dogodnych warunkach. Wiadomość w firmie „Węgloblok", tel 106-13 18

DO ODDANIA mieszkanie 3 pokoje z kuchnią. Wiadomość Cegielniana 52, m. 14, codziennie od godz. 2—3.30. 18

OTWOCK „Pensjonat Chrześcijański" pokoje słoneczne, nowoczesne wygody, kuchnia obfita. Reymonta 44, tel. 153. 25

DO WYNAJĘCIA pokój z kuchnią ulica Szpitalna 3, wprost od gospodarza. 18

POKÓJ skromnie umeblowany, wejście z korytarza, odnajmę natychmiast panu. Obejrzeć 11—5 codziennie. Piotrkowska 132, 2-ie piętro, m. 38. 18

DO ODDANIA mieszkanie 3 pokoje z kuchnią. Wiadomość Cegielniana 52, m. 14, codziennie od godz. 3—3.30. 18

Posady

POTRZEBNY uczeń do zakładu fryzjerskiego od zaraz. 6-go Sierpnia 28.

MŁODA pomocnicza siła biurowa zmieni posadę. Oferty sub „Niewymówiona" do „Republiki".

POTRZEBNY chłopiec ewangelik 15—17 lat. Zamenhofa 16, m. 9, front, I piętro.

POTRZEBNA podręczna do pracowni sukien. Zachodnia 23, Mira Buzyn. 17

Rozmaite

WSPÓLNICZKA z kapitałem 12—15.000 zł. i współpraca poszukiwana do pierwszorzędnej, dobrze wprowadzonej, wypożyczalni książek w Łodzi (w centrum miasta). Oferty sub „A. Ż. 14" do „Republiki".

OLGA. Pisuj na adres: 28 Rue Ed. Remouchamps 28. Bardzo źle.

Nauka i wychowanie

UDZIELAM lekcji matematyki, języka niemieckiego. Piotrkowska 103, m. 37.

MADEMOISELLE Marie enseigne anglais, francais, allemand, Traugutta 2 1 fr. 30

Zagubione dokum.

ZAGINĄŁ kwit kaucyjny Elektr. Łódz. na Nr. licznika 19682. M. Swank, Andrzeja 42.

ZAGINĘŁA karta rejestracyjna wyd. przez Biuro Wojsk. - Pol. w Łodzi na nazwisko Marjana Eckersdorfa, Zagajnikowa 35. 17

SZMUL Fryd. Tomaszów Maz., Piekarska 11, zgubił książeczkę wojskową rocznik 1891. 17

OTTO Zaidel, Wiznera 12, zagubił książeczkę wojskową, rocz 1897, wyd. przez P. K. U. Łódź. 16

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. Godziny przyjęć Redakcji 6—7 po poł. Telefon Administracji 1.22-14. Tel. Redakcji: 1.27-24, 1.36-43, 1.36-44.

Prenumerata „Ilustrowanej Republiki" ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5.60 za odnoszenie do domu 40 gr., z przesyłką pocztową w kraju zł. 6.50, zagranicą zł. 10. „Express" i „Republika" wraz z odnoszeniem 8.60 złotych

Ogłoszenia: ZWYCZAJNE: 12 gr. za wiersz milimetrowy (na stronie 10-szpalt.) W TEKŚCIE: 50 gr. za wiersz milimetrowy (na stronie 4-szpalt.) NA STR. I-ej zł. 2.— za wiersz milimetrowy (na stronie 4-szpalt.) NEKROLOGI: do 150 wierszy 30 gr., wyżej 40 gr. za wiersz mil. (na str. 4-szp.). Zaręcz. i zaślubinowe po tekście 10 zł.; za miejsce zastrzeżone specjalna dopłata. Zamiejscowe o 50 proc. zagraniczne o 100 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada. Ogłoszenia specjalne o 50 proc. drożej. Drobne 15 gr — Najmniejsze zł. 1.50, poszuk. pracy 10 groszy, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia adwokatów ryczałtem 25 zł.

Wydawca: Wydawnictwo „Republika", sp. z ogr. odp. Redaktor odpow.: Wacław Smólski W drukarni „Republiki", sp. z ogr. odp. Piotrkowska 49 i 64.